

Ameryki i Hiszpanii, popierające propozycję angielską, a nadto memoriał Argentyny i Chile z propozycją umowy między państwowej co do ograniczenia zbrojeń.

Poczem pierwszy delegat francuski Bourgeois poparł wniosek sir Edwarda Fry w gorącej przemowie.

Przewodniczący ambasador Nelidow oświadczył, że wojny, jakie toczyło się po roku 1899, a więc po pierwszej konferencji pokojowej, jak wojna chińska, transwaalska, rosyjsko-japońska i kolonialna, niemniej zaś trudności dyplomatyczne zmusiły rząd rosyjski do tego, że wykreslił sprawę ograniczenia zbrojeń z programu drugiej konferencji haskiej, sądząc, że wobec możliwości wywołania drażliwych dyskusyj między mocarstwami, lepiej jej nie tykać. Jednak opinia publiczna przejęła się tą sprawą tak bardzo, że rząd angielski mimo wszystko zdołał uzyskać dla swej propozycji powszechne uznanie. Choć w obecnej konferencji, podobnie, jak poprzednią z r. 1899 nie jest do tej sprawy przygotowana, myśli angielskiej można tylko przyklasnąć i dlatego mowca wnosi, aby wniosek angielskiego delegata Fry przyjął przez aklamację.

Wezwaniu temu uczyniono zadość, poczem ambasador Nelidow posiedzenie zamknął.

*

Pierwszy delegat Anglii sir Edward Fry zajmuje co do wieku pierwsze miejsce między delegatami państw, zebrany w Hadze — liczy obecnie lat 80. Jako jedna z największych powag sądownictwa w Anglii zajmował w ojczyźnie różne wybitne postępowki sędziowskie i jest jednym z mianowanych przez Anglię członków trybunału rozjemczego w Hadze.

Sir Edward Fry zasiadał też w sądzie polubownym, ustanowionym dla rozpatrzenia znanego zajścia pod Hull, gdzie admirał Rozelwiencki w przystępie panicznego strachu zbombardował flotylę rybacką.

Haga. W kołach delegatów opowiadają, że konferencja przebiegała w ciągu ubiegłego tygodnia ciężko i niebezpiecznie przesilenie. Zdaje się też prawdopodobnym, że zjazd w Wilhelmshöhe nie pozostał bez wpływu — dodatniego, jak widać — na konferencję.

Haga. Niemiecki delegat br. Marschall przedstawił projekt mianowania członków stałego trybunału rozjemczego w Hadze. Projekt zyskał poparcie Ameryki i Anglii — wobec czego ustanowienie stałego sądu rozjemczego wydaje się zapewnione.

Z pod berła rosyjskiego.

Birżewija Wiedomosti spoglądają „z szerokiej perspektywy społecznej i historycznej“ na obecną sytuację państwa

rosyjskiego, i przychodzą do przekonania, że położenie Rosji w jej dążeniach do rozwoju kulturalnego „nie jest wcale tak beznadziejne, jakby się zdawać mogło na pierwszy rzut oka“.

Porównując przeszłość z teraźniejszością, gazeta pisze: „Przed półtora rokiem zdawało się, że jesteśmy na pogórze uczy-wistnienia się naszych ideałów; nie utrzymaliśmy się na zajętych pozycjach i doznaliśmy, jak teraz mówią, katastrofy, rozbitcia, którego smutne następstwa przeżywamy do dnia dzisiejszego. Lecz czyż to ma oznaczać beznadziejną przegraną sprawę, która była przygotowywana z takimi zgoda nieprawdopodobnymi wysiłkami i ofiarami? — W żadnym razie, już choćby dlatego, że do wolności dążył naród, kraj, jako jedna całość, a psychologia mas ludowych odta, jeżeli się zmieniła, to tylko — pomimo całej pozornej reakcji społecznej, — na stronę więcej rozwiniętego politycznego i społecznego poczucia“.

Chwila obecna wydaje się *Birż. Wied.* bardzo poważną.

Są one przekonane, że „przeżywamy obecnie jeden z najbardziej niebezpiecznych i najcięższych momentów psychologicznych, kiedy powszechne niezadowolenie doprowadza do apatii, znużenia i nawet rozpacz“.

*

Pierwszymi zwiastunami przygotowującej się trzeciej kampanii parlamentarnej w Rosji, są zjazdy stronnictw i frakcyj politycznych. Prasa rosyjska notuje ich kilka, już odbytych, albo zapowiedzianych na najbliższe tygodnie.

Bawiący obecnie w Petersburgu członkowie Rady państwa, stanowiący lewicę grupy centrum, opracowali szereg rezolucyj, które przeprowadzić zamierzają na zapowiedzianym na d. 7 listopada b. r. zjeździe grupy. W razie niemożności przeprowadzenia projektowanych rezolucyj, wnioskodawcy wystąpić mają z grupy i utworzyć samoistne stronnictwo.

Zasadnicze postulaty, opracowane przez przywódców lewych centrowców, podobne są do postulatów, przyjętych na szeszciorocznym zjeździe centrum, który jednak został zupełnie przez partię zignorowany.

Postulaty te są następujące: 1. trwała obrona przez rząd prawa jednostki oraz prawa własności; 2. natychmiastowe wprowadzenie rdzennej reformy ustawy ziemskiej, która może być urzeczywistniona przez Dumę państwową i Radę państwa, — samorządu ziemskiego w tych częściach cesarstwa, które go dotychczas nie posiadają, lub gdzie niemożliwe było zastosowanie go w całej rozciągłości; 3. zrównanie praw oddzielnych klas ludności i narodowości przez zniesienie tych ograniczających postanowień wyjątkowych, oraz przepisów tymczasowych, których nie wymagają rzeczywiste interesy państwa, w szczególności zaś ograniczeń, wprowadzo-

nych przez rozporządzenia administracji; 4. zupełna swoboda sumienia i wyznań.

W sprawie oświaty ludowej wyknięto punkty następujące: pozostawienie szerokiego pola działania inicjatywie społecznej i prywatnej; ogólny nadzór nad wszystkimi szkołami ludowymi, obecnie podległymi różnym wydziałom, powinien być ześrodkowany w rękach ministerstwa oświaty. Szerokie poparcie ze strony rządu ziemskich, miejskich oraz innych instytucji społecznych, a także osób prywatnych, które podjęły się urzędzenia i utrzymania szkół początkowych.

W sprawie agrarnej programu ostatecznie jeszcze nie opracowano; w zasadzie przyjęto podstawy programu z r. 1906, a ostateczną decyzję postanowiono powziąć, wobec nagłości sprawy, już w sierpniu. Po zatem opracowane mają być jeszcze przepisy, dotyczące karności partyjnej.

Wobec tego, że lewica kwestyę programu zamierza postawić na ostrzu noża, prawie napewno, zdaniem *Towariszcza*, twierdzić można, iż dojdzie do rozłamu. Na zasadzie odbytych konferencji liczyć można, iż do nowej grupy przystąpią przedstawiciele z wyboru przemysłu oprócz A. Guezkowa i Krestownikowa, których udział jest wątpliwy, postawie z kraju nadbałtyckiego, oprócz Kramera, oraz wszystkie Polacy. Z członków Rady państwa z nominacji wejdą zapewne do nowego stronnictwa: Manuchin, Płatonow, Saburow, A. St. Tagancew, oraz generał Kosicz. Jednym z najbliższych zadań nowej grupy będzie urzeczywistnienie w szerokich granicach prawa inicjatywy prawodawczej.

Tenże dziennik donosi, że grupa członków Rady państwa, (jaka, bliżej nie objaśnia) opracowała dwa projekty, które przedstawione zostaną na pierwszym zarządzeniu Rady, w celu przeprowadzenia ich w drodze ustawodawczej.

Oba projekty mają na celu uzupełnienie instytucji Rady państwa. Jeden zapobiegać ma wstrzymaniu przedstawionym Radzie projektów przez ministrów. Brzmi on, jak następuje: „Jeżeli przy uchwale, wyrażającej życzenie zniesienia lub zmiany prawa istniejącego albo wydania nowego, dotyczący minister lub głównozarządzający nie zgodzi się na wypracowanie odpowiedniego projektu lub też w uchwalonym na tenże posiedzeniu terminie nie przedstawi, bez należytego usprawiedliwienia się, projektu, wówczas Rada państwa powierzyć może opracowanie projektu wybranej w tym celu lub też jednej ze stałych komisji“.

Drugi projekt dotyczy historycznej sprawy zapraszania na posiedzenia komisji ekspertów i brzmi: „Jeżeli w sprawach, wymagających specjalnych informacji, komisja uzna za niezbędne wysłuchać objaśnień osób kompetentnych (ekspertów), osoby te, nie biorąc udziału w dyskusji, odpowiadają tylko na zadane im pytania, poczem opuszczają posiedzenie. Osoby te z wyjątkiem pozostających na służbie w Radzie państwa, zaprasza-

stających na służbie w Radzie państwa, zaprasza- nane są na posiedzenia przez prezesa Rady ministrów, lub też odpowiedniego ministra albo głównie zarządzającego“.

*

Ruskoje Słowo dowiadyuje się, że w początkach września projektowany jest zjazd delegatów wszystkich oddziałów „Związku 30 października“ i z góry przewiduje jego następstwa w niepomysłnym dla partii duchu:

„Partya dotychczas jeszcze nie przejrzała swojego programu. I unikała tego, bojąc się sporów i nieporozumień. Oto dlaczego prawe i lewe skrzydło partii dotychczas żyło w zgodzie. Cała partya była surową masą, która żyła raczej instyktownie, słabo się orientując w swych żądaniach politycznych. Czystości programu nie miał kto pilnować, zresztą było to niemożliwe, wobec żywiołowości rzesz „październikowców“.

„Nadechodzi jednak czas, kiedy trzeba będzie zająć się rewizją programu i wyjaśnieniem stosunku pomiędzy ludźmi rozumnie myślącymi. Życie popycha Związek na arenę wyborów i daje mu przywileje wobec innych partii. Samopoczucie partyjne zaczyna się rozjaśniać. To, co było w cieniu, wysunęło się na scenę. I oto zaczęły pokazywać się w partii różne luki i różnice w poglądach“.

*

Słowo petersburskie podaje nieco szczegółów o konferencji rosyjskiej partii socjal-demokratycznej, zwołanej głównie dla rozstrzygnięcia sprawy wyborów do trzeciej Dumy.

W konferencji brali udział: przedstawiciele komitetu centralnego i wszystkich organizacji prowincjonalnych: centrum i południa Rosji, Krymu, Kaukazu, Syberii, Turkiestanu i innych prowincyj, przedstawiciele socjalistycznych związków zawodowych, Bundu, Łotewskiej partii socjalistycznej, polskiej partii socjal-demokratycznej i t. p. Bund miał 5 przedstawicieli, Polacy 4, Łotysze 3. Wszystkich uczestników konferencji było 27, w tej liczbie 2 z głosem doradczym.

Odczytano referaty przywódców partii, przedstawicieli prądów — za bojkotem i przeciwko bojkotowi. Najpierw odczytano referat, broniący pozycji, zajętej przez przywódców bolszewików w sprawie bojkotu. Przedstawiciele zaś frakcji mniejszawców gorąco bronili swych poglądów na obecną kampanię przedwyborczą. Ta ostatnia — według ich zdania — ma daleko większe znaczenie, aniżeli poprzednia, dla obliczenia siły partii i jej wpływu na masę. Przedstawiciele mniejszawców przekonywali obrońców bojkotu, że ich pozycja, zajęta w tej kwestyi, przyczyni się tylko do zmniejszenia wpływu partii na masę. Ostatecznie przy głosowaniu większością 15 głosów przeciw 9 postanowiono wziąć udział w wyborach.

Konferencja zastanawiała się nadto nad projektem wyborczym, z którym partya ma

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

M A T K A.

(Z francuskiego).

I.

(Ciąg dalszy).

Ale przez całą noc Caterina źle spała, budząc się co chwila; zdawało jej się, że słyszy czyjeś wołanie: „Na pomoc!“ Nie mogła odpowiedzieć na wołanie, ani biedz na pomoc, przegwożdżona dwoma ramionami, które ją trzymały jak w uwięzi i od których, pomimo wysiłków, uwolnić się nie była w stanie. Doremnie głos jej przyjaćciela, górującego nad innymi rozkazywał jej uwolnić się od tej przeszkody, ramiona zaciskały ją coraz ciaśniej paraliżując ruchy, zmuszając do nieruchomości.

Nareszcie, nad ranem już, obudziła się całkowicie, usłyszawszy jakieś odgłosy w sąsiednim pokoju, do którego drzwi znajdowały się niedaleko jej łóżka. Dziecko płakało: głos jakiś zasnany starał się je uspokoić. Caterina poznała lombardzki akcent mowy Gigii; wymowa bony jednak pozostawała bezsilna, mała Marinella ciągle pieszwała. Pani Spadaro już miała wstać, gdy wejście trzeciej osoby uczyniło, że wniechanie się jej okazało się zupełnie niepotrzebne.

— Co dziecku jest?

— Ech! *Chi ne sa niente!* Płacze, a nie chce powiedzieć.

— Biedna moja pieszczoszka! Chodź na ręce do Angeliki, powiedz co cię boli. Może główka, może brzuszeczek?...

Ostatnie wyrazy utonąły w szepecie. Słychać było tylko całusy.

— Gigia, przygotuj trochę gorącej wody słodzonej. Zapal maszynkę.

Ozwał się odgłos pocieranych zapalek, brzęk łyżeczek; mała już nie płakała, tylko prosiła o coś, czego Caterina nie dosłyszała.

— Spiewać? Chcesz, żebym ci spiewała o tej porze? Ależ twoja babcia spi, obudzimy ją.

— Spiewaj, spiewaj, nie nie szkodzi!

— Nie, to niemożliwe!

Mała znowu płakać zaczęła. Wtedy głos się rozległ, dowlolnie przyciszonny, spiewając smutną i słodką ludową piosenkę.

Był to głos mezzo-sopranowy, głęboki, w którego tonach jakby drżała serdeczność; nigdy jeszcze Caterina nie słyszała podobnego. Podniosła się na łóżku, aby lepiej słuchać tej piosenki Gordigianiego, która własną jej młodość ukołysała; zwolna, nerwy jej wróciły do równowagi, usunęła się na poduszki rozkosznie uspokojona, jak Saul harfą Dawida. Obawy jej straciły na swojej mocy, wracała do zwykłej pogody i spokoju.

Wkrótce myśli jej mącić się zaczęły i zapadła sładko w sen bez żadnych marzeń.

II.

Wyjaśnienie nastąpiło nazajutrz zrana, pomiędzy matką a synem. Maffeo przyznał się do kłopotów finansowych: kryzys, w której możliwość wątpliwej nie chce przypuścić, aby doszło do tego, nastąpiła. Niezdarny administrator, wydając zawsze o jedną część więcej niż miał dochodu, grubo się zadłużył. Ziemia mało przynosiła, a to, na co liczył, nie przyszło do skutku, ponieważ linia kolei została wytyczona po za obrębem jego posiadłości. Gdyby mu się było udało, mógłby był uzyskanymi pieniędzmi ze sprzedaży, zapłacić część swoich długów i umieścić resztę w korzystnych interesach przemysłowych. Ponieważ ten środek go zawiódł, zapragnął spróbować szczęścia na giełdzie, tymczasem papiery, które zakupił na zwykłą, raptownie spadły i chce się ratować, musiał sprzedać znaczną ich część. Na nieszczęście los go

prześladował, gdyż papiery znowu nagle podskoczyły w górę.

— I wtedy mnie wezwalesz? — zapytała Caterina.

Maffeo uczynił głową ruch potakujący.

— Czemuż było czekać tak długo?

— Miałam nadzieję pomyslniejszego zwrotu fortuny.

Pani Spadaro westchnęła.

Uznawała za dzieciństwo nadzieję pokładaną w igraszkach losu; ale to dzieciństwo ją rozzerwniało, przypominając jej młode lata Maffea. Tak samo, jak dawniej, wyciągnie go z kłopotów. Ponieważ pierwszym krokiem do ratowania było poznać dokładnie całą sytuację, zarzuciła syna całą seryą pytań. Żaden zarzut nie wyszedł z jej ust; pytała aby wiedzieć, nie objawiając swego zdania.

— I od kiedyś zdajesz sobie sprawę?

— Od sześciu miesięcy mniej więcej.

— Od sześciu miesięcy! I nie nie zmieniłeś w trybie życia?

— Nie mogłem.

— Jako, nie mogłeś?

— Ściągnąłbym uwagę na siebie, obudził czujność moich wierzycieli.

Te słowa bunt w niej wywołały.

— Ależ to znaczy żyć kłamstwem! — zawołała.

— Mamo!

— Tak, kłamstwem!

Odwróciła głowę, aby nie widzieć smutnych oczu Maffea. Wiedział, iż zbroczenia przeciw prawdzie najbardziej wstrętne były jego matce. Ale już Caterina sobie wyrzuciła, że nadto była żywa.

— Mów dalej — rzekła — tłumacz się jasno, muszę wiedzieć wszystko. Skoro zapłaćesz swoich wierzycieli, zlikwidujesz sytuację na giełdzie, co wam pozostanie?

— Posag Laury... nieco nadszarpnięty; co do dóbr ziemskich, musiałam zahypotekować większą ich część a sprzedać inne; pozostają posiadłości w Toskanii, ale i one...

— Także obciążone — spytała żywo pani Spadaro.

Posiadłość Frasolino na sercu jej leżała: tam swoją młodość przeżyła, tam dzieci jej na świat przyszyli... Maffeo spuścił głowę nie nie mówiąc.

— Już widzę — rzekła Caterina — to ruina!

— Ale chciała szczegółów, chciała wiedzieć jakie są rozmiary tej ruiny.

— Jaki dochód wam pozostaje?

— Niepodobna określić dokładnie: nie mogłem jeszcze dotychczas sprawdzić, a nawet przegladnąć wszystkich rachunków.

— Musisz wiedzieć mniej więcej.

— Około dwudziestu tysięcy franków rocznie renty, może trochę więcej.

— A wydajesz każdego roku?

— Około osmdziesięciu tysięcy!

— To znaczy trzy czwarte więcej, niż dochody!

— Jest to szaleństwo nie do darowania, przyznając — wyznał Maffeo — ale coż chcesz, mamo? nie mogłem uczynić inaczej w otoczeniu, w którym żyjemy. Wszystkie siostry i kuzynki Laury prowadzą tryb domu o wiele wspanialszy od nas.

Pani Spadaro nie odpowiedziała. Oparła głowę o ramę fotelu, na którym siedziała i zastanawiała się. Można było powiedzieć, że raptem się postarzała; ręce jej, które składała i rozkładała machinalnie, jakby się utraciły.

— Pomogę ci o tyle, o ile mogę — rzekła wrześnie; — na nieszczęście nie jestem bardzo bogata. Jednakże...

Maffeo zaprotestował.

— Nie, nie, mamo, nie będziesz robić ofiar dla mnie! Nie dlatego ciebie wezwałem. Musisz mi pomóc... inaczej!

— Ile zechcesz, we wszystkim! — zawołała z wybuchem, wracając do swojej energii — ale pozwolisz przeciw swojej matce wyciągnąć ciebie z kłopotów. W pierwszym rzędzie wyswobodzę Frasolino.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wystąpić podczas wyborów. Złożono ich dwa. Konferencya powzięła decyzję kompromisową, na której podstawie powinien być ułożony nowy projekt wyborczy.

Russkoje Znamia do szeregu rozmaitych bredni oraz insynuacji, jakimi w ostatnich czasach szczuje na Polaków, dołącza nową.

Gazeta ta pisze mianowicie, że Polska partya socyalna, do której składu należą — zdaniem tego pisma — wszyscy członkowie niedawno zamkniętego Stowarzyszenia „Sokół” (!), dokonała napaści na oddział pułku wołyńskiego, a obecnie zamierza „wymordować” wszystkich Rosyan w Królestwie Polskim... Na konferencji w Hadze ta sama partya złożyła żądanie, aby natychmiast udzielono Polsce autonomii z organizacją wojska polskiego. Pismo nie wątpi, że powstanie polskie już się zaczęło, i żąda niedopuszczenia Polaków do Dumy i Rady państwa przez lat 80 (bagatela!), póki w Polsce nie wygaśnie powstanie. Obecnie można tylko pozwolić ludności zamieszkałej w Królestwie Polskim, aby do Dumy wybierała zamieszkałych tam Rosyan. I tak jeszcze dość „liberalne” uwzględnienie praw wyborczych.

Dodać należy, iż świeżo dostało się i „kadeatom”, którzy — zdaniem tego dziennika — sprowadzili cały zapas „szprycyk”, aby „zapewnić szczepić dżumę i cholera osobom dla siebie niemiłym”. I takie brednie się drukuje!

Jak donoszą dzienniki, w ministerstwie spraw wewnętrznych opracowywany jest nowy projekt ustawy wyborczej, który będzie wniesiony do Dumy państwowej, w razie gdyby ona, ze względu na swój skład, nie była zdolna do pracy. Nowa ustawa wyborcza w ogólnych zarysach podobna jest do ustawy z 16 czerwca, i jak krząca pogłoski, przyjmuje jako zasadę bezpośrednie wybory w wielkich miastach, oraz dwustopniowe w pozostałych miejscowościach. Do nowej ustawy wyborczej mają być wprowadzone przepisy o wyborach w miejscowościach, które obecnie są pozbawione przedstawicielstwa w trzeciej Dumie. — W celu nadania nowemu projektowi odcienia postępowego, normy cenzusowe zamierzono znacznie rozszerzyć. Przy redagowaniu samego projektu uwzględnione będą wszystkie, dotychczas wydane, wyjaśnienia senatu.

Towariszcz notuje pogłoskę, że minister handlu i przemysłu, Filozofow, po skończeniu urlopu, nie wróci już na stanowisko swoje, które przez pewien czas zostanie niezajęte; istnieje bowiem zamiar powołania na nie, jak również na nieobsadzone dotąd stanowisko kontrolora państwowego, „działaczy społecznych”.

Główni przywódcy Związku narodu rossyjskiego przed niedalekiem rozpoczęciem kampanii wyborczej, udać się mają — jak pisze *Riecz* — do ławy początkowej, gdzie odbędą całotygodniowe rekolekcyjne. Tam również nastąpić ma pogodzenie się ich z mnichem Heliodorem, który Związkowi bardzo potrzebny jest jako agitator.

Akt oskarżenia przeciw tym posłom pierwszej Dumy, którzy podpisali odezwę wyborczą, jest już gotowy.

Do budżetu na rok 1908 wstawiono jako wydatek nadzwyczajny sumę 20 milionów rubli na ulepszenie dróg wodnych; między innymi mają być ukończone roboty nad Wisłą, koło granicy austriackiej.

Szlachecki agrarny bank państwowy otrzymał pozwolenie na wydanie II. emisji 5 proc. listów zastawnych bez premij na sumę 25 milionów rubli na udzielanie pożyczek. Amortyzacja ma nastąpić w ciągu 30 lat, corocznie w dwóch ratach.

Położenie w Marokku.

Ostatnie doniesienia z Marokku wcale nie brzmią pomyślnie.

I tak wedle tangerskich informacji *Timesa*, wyraził sułtan gorące życzenie, by ostatnie wypadki nie zamąciły dobrych stosunków z mocarstwami, a zwłaszcza z Francją. W tym też duchu miała odbyć się konferencya wezwrów z ulemami. Na konferencji tej odczytał minister spraw wewnętrznych ben Sliman długie sprawozdanie o wypadkach w Casablance, które zakończył tradycyjnie wzywając zebranych ze łzami w oczach do modlitwy za dusze ofiar. Następnie zabrał głos szeryf Kitani, jeden z najwplywowszych przywódców sekt i gwałtownie napadłszy na maghzen, zażądał proklamowania wojny świętej przeciwko niewiernym. Kitani oświadczył, że sam i jego towarzysze gotowi są bez wahania pójść na śmierć. Kadi Fezu i inni ulemowie poparli Kitanię; inni uczestnicy zebrania zachowali się biernie. Pomiędzy wezwrami i wojowniczo usposobionymi ulemami przyszło do

gwałtownych utarezek słownych, poczem ulemowie wzburzeni odeszli, ben Sliman zaś udał się do sułtana i zdał jemu sprawę z przebiegu obrad. Na sułtana wywarł raport przygnębiające wrażenie; obawia on się utraty tronu.

Matin, donosi że zgromadzenie ulemów wydelegowało deputację, która udawszy się do sułtana, wyraziła mu w sposób gwałtowny swe oburzenie z powodu postępowania maghzenu i zażądała proklamowania wojny świętej.

Jakkolwiek sprzeczna co do dat, a w pewnych szczegółach także co do treści, pozostaje w widocznym związku z temi wieściami, depesza, którą dzienniki londyńskie otrzymały wczoraj z Tangeru, jako reprodukcję wiadomości z Fezu. W ubiegłą środę — opiewają te informacje — powołał nagle sułtan do siebie ulemów i szeryfów oraz najpoważniejsze osobistości z Fezu i oświadczył im, iż Francya przekroczyła wobec Marokka swą kompetencję, i trzeba przedsięwziąć kroki, aby bronić kraju przed napadem Francuzów. Sułtan wydał następnie rozkaz, aby zastępcy każdej klasy notablów natychmiast przygotowali się do podróży do Fezu, ażeby tam wnieść zażalenie przeciw postępowaniu Francyi.

Zachowanie sułtana — jak zauważają dzienniki londyńskie — stanie się tylko w tym razie zrozumiałe, jeśli się przyjmie, że postępował on pod wpływem chwilowego strachu; wchodzi tu także niewątpliwie w grę intryga pałacowa. Mimo to skutki mogą być poważne.

Standard otrzymał informację z Fezu, iż sułtan czuje się bezsilny wobec ewentualnego wybuchu rokoszu przeciw cudzoziemcom. Minister spraw zagranicznych prosił wskutek tego konsula francuskiego, ażeby wszystkim francuskim poddanym poradził nie pokazywać się na ulicach, celem uniknięcia niepokoju.

W widocznej sprzeczności z przytoczonymi doniesieniami o stanowisku sułtana, dowiaduje się *Biurow Reutera*, że sułtan a czele wojsk rządowych udał się z Fezu do Rabatu, aby osobiście wystąpić przeciw szczepom.

Położenie w samym Fezie pomimo tego, niezmiernie budzi zaniepokojenie. Wiadomości niepokojące, które nadeszły z okolicy Charbu, nie potwierdzają się. Władze w Mazagan są przekonane, że nie należy obawiać się bezpośredniego napadu.

Wobec zaniepokojenia, jakie obudziła we Francyi wiadomość, że szczepy gotują się do odwetu, oświadcza gen. Droude w swym ostatnim raporcie, że mając do rozporządzenia 3200 piechoty i 350 konnicy, czuje się dość silny, by sprostać wszelkim niespodziankom. Zresztą wiadomości o koncentrowaniu się szczepów, okazują się przesadne. Na razie udało się tylko jednemu z kaidów zjednoczyć pod swą wodzą 3000 konnicy.

Z Casablanci donoszą, że generał Droude otrzymał od krajowców zawiadomienie, iż, jeżeli się nie podda, Arabowie w wielkiej liczbie wpadną do miasta, zniszczą je, a z nim wojsko francuskie.

W piątek panowało w Casablance wielkie wzburzenie, ponieważ spodziewano się ataku szczepów. Wojska hiszpańskie i francuskie przeszukały okolice, ale nieprzyjaciela nie znalazły. Generał Droude wyraził życzenie, aby atak istotnie nastąpił, gdyż Arabowie mieliby sposobność przekonać się o wyższości sił zbrojnych europejskich.

Gubernator Gibraltaru wzbronil wstępu zbiegom z Marokka. Mulej Achid żądał od uciekających piśmiennego oświadczenia, że uciekli z Mazagny, jedynie ze względów ostrożności, a nie z powodu, jakoby groziło niebezpieczeństwo.

KRONIKA.

Lwów, 19 sierpnia.

— Kalendarz.

Wtorek (20 sierpnia): Stefana. — Sobiesława. — Dometya pr. Wschód słońca o godzinie 4:23 rano, zachód słońca o godzinie 6:33 po południu.

— Uroczystość Urodzin Najj. Pana

obehodziło wczoraj nasze miasto z tradycyjną okazałością.

W sobotę o godzinie 8 wieczorem, jako w wigilię wczorajszej uroczystości, odbył się wielki capstrzyk. Orkiestry pułków, stojących załogą we Lwowie, odegrały przed główną strażnicą wojskową na placu św. Ducha hymn ludowy, poczem poprzedzane szeregiem lampionów, przygrywając, rozeszły się w rozmaite strony miasta. Orkiestrom towarzyszyły tłumy publiczności.

Wczoraj o godzinie 5 rano salwy działowe z wałów Cytadeli i pobudka, odegrana przez

orkiestry wojskowe, obwieściły mieszkańcom stolicy kraju, iż zawitał dzień uroczysty dla ludów Monarchii.

Na szczycie pałacu Namiestnikowskiego i gmachu Namiestnictwa, na gmachu sejmowym, na wieży ratuszowej, na gmachach rządowych i autonomicznych powiewały flagi o barwach Monarchii — z konsulatów zagranicznych zaś flagi o barwach odnośnych państw.

O godzinie 9 zrana odbyły się we wszystkich kościołach katedralnych lwowskich uroczyste nabożeństwa.

Około godziny pół do 9 rano wyruszyła tutejsza załoga wojskowa na Błonia janowskie, gdzie punktualnie o godzinie 9 w umyślnie na ten cel ustawionym i przystrojonym w emblemata wojskowe namiocie odbyła się w obecności komendanta korpusu i głównodowodzącego generała kawaleryi JE. hr. Auersperga oraz generalicyi Msza św. polowa na intencję Najj. Pana dla całej załogi wojskowej. Podczas *Gloria*, oraz pierwszej i drugiej św. Ewangelii wszystkie pułki piechoty i bataliony obrony krajowej dały po 3 salwy karabinowe, którym odpowiedziało ośm strzałów armatnich z wałów Cytadeli.

Po Mszy św., odbyła się przed głównodowodzącym korpusu JE. hr. Auerspergiem i generalicyą defilada pułków i oddziałów wojskowych, stojących załogą we Lwowie. Na uroczystość przybył również oddział weteranów wojskowych.

W kościele archikatedralnym obrz. rzym. kat. odprawił uroczyste nabożeństwo Najprzew. ks. arcybiskup JE. dr. Bilczewski w otoczeniu ks. infułata Zabłockiego, ks. kanoników Zajchowskiego i Ślósarza oraz liczne duchowieństwo. W prezbiterium zajęli miejsca na przygotowanych fotelach: JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki, a w dalszych: Zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym radca Dworu dr. Tadeusz Pilat z Członkami Wydziału krajowego. W stalach po lewej stronie zajęła miejsca cała kapituła katedralna, po prawej zaś radca Dworu dr. Dembowski, liczne grono radców Namiestnictwa i członkowie Rady szkolnej krajowej.

Na nabożeństwo przybył również konsul rossyjski p. Pustoszkin.

Dalej zajęli miejsca w ławkach w nawie kościelnej: JE. P. Prezydent sądu krajowego wyższego dr. Tehorznicki z gronem urzędników sądowych, Wiceprezydent krajowej dyrekcji skarbu p. Prokopowicz z gronem radców skarbowych, prokurator skarbu radca Dworu dr. Korn, senaty Uniwersytetu i Politechniki, rektor Akademii weterynaryi dr. Szpilman, Rada miasta Lwowa, z wiceprezydentem dr. Rutowskim, reprezentanci wszystkich władz państwowych i autonomicznych, oraz instytucyj publicznych.

Chór katedralny pod batutą p. Jareckiego odśpiewał podczas nabożeństwa przy akompaniamencie orkiestry pieśni mszalne i hymn ludowy.

Równocześnie odbyło się solenne nabożeństwo w gr. kat. metropolitalnej katedrze św. Jura, w obecności Wiceprezydenta Namiestnictwa, Włodzimierza hr. Łosia, oraz licznych reprezentantów władz rządowych i autonomicznych. Nabożeństwo odprawił w asystencji liczne duchowieństwo ks. Mitrą Bielecki.

W Archikatedrze ormiańskiej celebrował uroczystą Mszę św. ks. kanonik Piotrowicz w otoczeniu duchowieństwa. Obecni byli na nabożeństwie radca Dworu Czeżowski, oraz grono reprezentantów władz.

Uroczyste nabożeństwa dziękczynne na intencję Najj. Pana odbyły się także we wszystkich rzym. kat. i gr. kat. kościołach parafialnych, oraz świątyniach innych wyznań i domach modlitwy.

We wszystkich świątyniach uroczyste nabożeństwa zakończyły się odśpiewaniem hymnu ludowego.

Po nabożeństwie JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki przyjmował deputacje i reprezentacje, które przybyły złożyć na ręce Jego Ekscelencyi wyrazy wiernopoddańczych uczuć, zapewnienia niewzruszonego przywiązania i najgorętsze życzenia dla Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości. Przybyli mianowicie:

JE. ks. Arcybiskup Józef Bilczewski z członkami kapituły rzym. katol.; w zastępstwie nieobecnego JE. ks. Metropolity hr. Szeptyckiego ks. Mitrą Andrzej Bielecki z członkami kapituły grecko katol.; ks. kanonik Wiktor Pio-

trowicz w zastępstwie nieobecnego JE. ks. Arcybiskupa orm. kat. Józefa Teodorowicza; zastępca Marszałka krajowego dr. Tadeusz Pilat z Członkiem Wydziału krajowego Wereszczyńskim i z zastępcami Członków Wydziału krajowego Janem Trzecieckim i Oktawem Salą; prezydent miasta Stanisław Ciuchciński z wiceprezydentami Tadeuszem Rutowskim i Józefem Neumannem i członkami Rady miejskiej: król. holenderski konsul dr. Witkowski; cesarsko niemiecki konsul baron Spesshardt nie mogąc osobiście złożyć życzeń z powodu choroby przesłał JE. P. Namiestnikowi listownie najgorętsze życzenia dla Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości.

Dalej przybyli: JE. Prezydent wyższego Sądu kraj. dr. Aleksander Tehorznicki z Wiceprezydentem Sądu kraj. Stanisławem Przyłuskim, zastępcą starszego prokuratora Państwa Adamem Schneiderem; Wiceprezydent kraj. Dyrekcji skarbu Stanisław Prokopowicz z starszymi radcami skarbowymi; prokurator Skarbu dr. Wiktor Korn z starszymi radcami prokuratorji Skarbu; Prorektor Uniwersytetu dr. Antoni Gluziński z profesorami Uniw. dr. Tillem i Zuberem; prezes galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego dr. Władysław Kraiński; radca Rządu i dyrektor policji Wilhelm Schechtel; w imieniu ewangelickiej gminy wyznaniowej: kurator pułkownik Ryek z członkami tej gminy wyznaniowej pp. Arturem Schellenbergiem i Janem Stromengerem; proboszcz grecko orientalny lwowski O. Jan Dihon; imieniem lwowskiej izraelskiej gminy wyznaniowej; dr. Diamand z rabinami Gutmanem i Braudem; dyrektor Banku krajowego dr. Alfred Zgórski; w imieniu Izby handlowej i przemysłowej lwowskiej: przewodniczący tej Izby Władysław Gubrynowicz i członek tejże dr. Jan Rucker; radca Dworu i dyrektor kolei państwowych Stanisław Rybicki z zastępcą dyrektora kolei państw. Stelzerem i starszym radcą budownictwa Cieślakowskim; Rektor Akademii weterynaryjnej dr. Józef Szpilman; w zastępstwie naczelnego dyrektora poczt: starszy radca pocztowy Pikor ze starszymi radcami pocztowymi Jakschem i Bialasem; w imieniu dyrekcji domen i lasów państwowych starszy radca leśnictwa Flechner z starszym radcą admin. Müllerem i lustratorem Symem; Towarzystwo weteranów wojskowych z prezesem Pawłowskim i członkiem Wydziału Kalicińskim; imieniem ruskich Towarzystw (ukraińskich): „Proświta”, „Ruska Besida”, „Dniester”, „Sojusz kredytowy krajowy”, „Narodna Torhowla”, „Towarzystwo pedagogiczne”, „Narodna Rada”, „Trud”, „Zorya” i „Szewczeni” dr. Kość Lewicki, ks. kanonik Czapelski, dr. Stefan Fedak, dr. Kulażkowski, dr. Ozarkiewicz; w imieniu ruskiego Narodnego Domu: ksiądz Kostecki, Iwasieczko i dr. Zajac; Stowarzyszenie certyfikatyistów Lwowie z prezesem Szymańskim i w. i.

W południe odbył się w tutejszej szkole kadeckiej dla piechoty w obecności dygnitarzy wojskowych, uroczysty akt promocji wychowanków tej szkoły na kadetów zastępców oficerów.

O godzinie 4 po południu odbył się u Jego Ekscelencyi P. Namiestnika Andrzeja hr. Potockiego obiad na 69 nakryć, w którym wzięli udział: Ich Ekscelencyje ks. Arcybiskup dr. Józef Bilczewski, Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Tehorznicki, komendant XI. korpusu generał kawaleryi Karol hr. Auersperg i emer. Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl; Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś, zastępca Marszałka krajowego w Wydziale kraj. dr. Tadeusz Pilat, dalej generał-porucznicy: Fryderyk Jihn-Solwengen, Józef Tappeiner, Karol br. Jacobs-Kantstein, ks. infułat dr. Feliks Zabłocki, ks. Mitrą Andrzej Bielecki, ks. kanonik ormiańskokat. kapituły arcybiskupiej Wiktor Piotrowicz, generalny konsul rossyjski Konstanty Pustoszkin, prezes galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego dr. Władysław Kraiński, Wiceprezydent krajowej dyrekcji skarbu Stanisław Prokopowicz, prokurator skarbu dr. Wiktor Korn, generał-majorowie: Ernest br. Leithner, Wiktor Barleon, Franciszek Kratky, Karol Terstyzansky-Nadas, Karol Knopp-Kirchwald, Ryszard Henike-Temsburg, Oskar Melzer, dyrektor kolei państwowych radca Dworu Stanisław Rybicki, radcy Dworu: dr. Józef Merunowicz, dr. Ignacy Dembowski, Seweryn Bańkowski; Członek Wydziału krajowego dr. Józef Wereszczyński, zastępcy Członka Wydziału krajowego: Jan Trzeciecki, Oktaw Sala; pro-

rektor Uniwersytetu dr. Antoni Glużiński, prorektor Szkoły politechnicznej Leon Syroczyński, rektor Akademii weterynaryjnej dr. Józef Szpilman, prezydent miasta Stanisław Ciucheński, wiceprezydent miasta dr. Tadeusz Rutowski, wiceprezydent sądu krajowego Stanisław Przyłuski; pułkownicy: Artemont Weiss-Weissenfeld, komendant miasta Maurycy Czibulka, Filip br. Rechbach, Fryderyk Gerstenberger-Reichsegg, Piotr Sixl, Karol Rosner, Ryszard Nowak, Jan Niemceczek, Franciszek Dante, Teodor Piringer-Willenfels, Herman Kamptz-Dratow, starsi lekarze sztabowi: dr. Bronisław Longchamps-Berier i dr. Ignacy Link; posłowie do Rady państwa: ks. proboszcz Bazyl Dawydiał i dr. Konstanty Lewicki; adwokat krajowy dr. Stefan Fedak, dyrektor galic. Kasy oszczędności dr. Edward Stroynowski, rada Rządu i dyrektor Banku krajowego dr. Alfred Zgórski, intendent wojskowy Ernest Berger, starszy rada pocztowy Ludwik Pikor, rada Rządu i dyrektor policji Wilhelm Schechtel, zastępca starszego prokuratora Państwa Adam Schneider, przewodniczący Izby handlowej i przemysłowej Władysław Gubrynowicz; podpułkownicy: Jan Puchyr, Leopold Prager, Jan Koncar; podpułkownik-audytora Alois Smutny; major żandarmerji Emil Wiśniowski, major Lustig-Praanfeld; sekretarz Namiestnictwa Antoni Schultis; porucznik Emil Kubiszki i ces. rada Arnold Des Loges.

Podczas obiadu przegrywała przed pałacem Namiestnikowskim kapela wojskowa 15 pułku piechoty pod batutą kapelmistrza Konopaska. W chwili, gdy Jego Ekscelencya Pan Namiestnik wznosił toast na cześć Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości, kończąc go okrzykiem: „Niech żyje!“ — który to okrzyk powtórzyli zgromadzeni z zapalem, orkiestra zaintonowała hymn ludowy, a z walów Cytadeli odezwała się salwa 24 strzałów armatnich.

‡ Zasiłki dla inwalidów. Dziś, w poniedziałek, o g. 9 rano, odbyła się w ratuszu tradycyjna uroczystość rozdania zasiłków inwalidom wojskowym z r. 1848 i 1849, względnie rodzinom po nich, z fundacji miejskiej, utworzonej przed z górą pół wiekiem ku czci Najmilobniejszego Monarchy, dla upamiętnienia pierwszej rocznicy Urodzin Jego, jako Władcy tego kraju.

Obdarowanych zostało stypendjami po 144 i 120 koron dziewięć osób, samych starszuch nad grobem; niektórzy z nich jeszcze pamiętają kampanię węgierską, w której odnieśli rany. Stypendya otrzymali: Zimmer Karol, Winhart Michał, Mazajkiewicz Jan, Kotiuszko Józef, Dreher Ignacy, oraz wdowy po inwalidach: Peszek Julia, Meisels Feiga, Michel Walerya i Heszeles Elka.

Z Krakowa donoszą nam: Z okazji Urodzin Najj. Pana odprawił wczoraj o godzinie 9 rano biskup sufragan ks. Nowak w katedrze na Wawelu uroczyste nabożeństwo dziękczynne, w obecności JEm. ks. Kardynała Puzyny, naczelników władz rządowych i autonomicznych, przedstawicieli gminy, Uniwersytetu i t. d. oraz licznej publiczności.

Z Wiednia donoszą: Z okazji rocznicy urodzin Najj. Pana odbyły się nabożeństwa uroczyste we wszystkich tutejszych kościołach. W kościele wotywnym (Votivkirche) odprawił Mszę św. wikary polny ks. Belopotocki. Na nabożeństwo przybyli: P. Minister wojny, dygnitarze wojskowi i generalicya. Po nabożeństwie odbyło się w wojskowych zakładach wychowawczych zaprzysiężenie nowowstępujących wychowanków.

O godzinie 11 przed południem odbyło się nabożeństwo uroczyste w kościele św. Szczepana, na które przybyli PP. Ministrowie, dygnitarze i wszyscy urzędnicy.

O godzinie 4 po południu odbyło się przyjęcie w pałacu arcybiskupim, na które przybyli: P. Minister spraw zagranicznych bar. Aehrenthal, dygnitarze, generalicya i t. d. Podczas toastu na cześć Monarchy dano 24 strzałów armatnich.

Ze wszystkich miast z całego Państwa nadechodzą wiadomości o uroczystych nabożeństwach, odprawionych z okazji rocznicy Urodzin Najj. Pana.

W Marienbadzie król Edward przyjął u siebie wyższych urzędników i oficerów. Podczas przyjęcia wznosił toast na cześć Najj. Pana.

Wilhelmshöhe. Cesarz niemiecki i cesarzowa dali przyjęcie z okazji rocznicy Urodzin Cesarza Franciszka Józefa, w którym wzięli udział: ambasador austro-węgierski w Berlinie p. Szöngyeni-Marich, członkowie ambasady austro-węgierskiej, sekretarz stanu Tschirehsky i i. Cesarz Wilhelm wznosił toast na cześć „Swego Kochanego Przyjaciela i Wiernego Sprzymierzonego“.

Sofia. Książę Ferdynand był wraz z synami na nabożeństwie, urządzone z okazji rocznicy Urodzin Cesarza Franciszka Józefa.

— **Z. c. i k. armii.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza, że Najj. Pan zamianował porucznikami 131 wychowanków Teresianum i 78 wychowanków Akademii technicznej wojskowej.

Lekarzem-asystentem w rezerwie zamianowany rezerwowym zastępcą lekarza-asystenta dr. Herman Simon z 36 pp. obr. kraj.

— **JE. ks. Arcybiskup dr. Bilezewski** powrócił do Lwowa.

— **Prezydent miasta p. Stanisław Ciucheński** powrócił w sobotę do Lwowa i objął urządowanie.

— **Ulaskawienie.** Najj. Pan — jak donoszą z Wiednia — darował dalsze odbywanie kary 38 więźniom, z tego 4 w zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie, 3 w zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie i jednej kobiecie w zakładzie kary dla kobiet we Lwowie.

— **Powrót kolonii wakacyjnej chłopców** z Huty korostowskiej nastąpi we środę, 21 b. m., o godzinie 3-51 po południu. Rodzice, względnie opiekunowie, zgłoszą się na dworcu głównym, celem odebrania swych dzieci.

— **Z teatru.** Dyrekcya teatru uwiadamia wszystkich abonentów z ubiegłego sezonu, jakoteż i nowych, mających chęć na sezon 1907/8 abonować miejsca w teatrze miejskim, ażeby zechcieli zgłosić się w tej sprawie do dyrekcji tylko do dnia 29 sierpnia r. b., gdyż późniejsze zgłoszenia nie będą już przyjmowane.

— **Z Izby sądowej.** W tutejszym sądzie krajowym karnym odbędą się w IV. zwyczajnej kadencji sądu przysięgłych następujące rozprawy karne: Dnia 2 września Zenon Barański i Semen Bubela o zbrodni kradzieży. Dnia 3 Michał i Bartko Woszczycki o zbrodnię podpalenia. Dnia 5 i 6 Feliks Sakowski, Jan Stefanowicz i Grzegorz Rybczak o zbrodnię rabunku. Dnia 7 Kaśka Zełyk o zbrodnię podpalenia. Dnia 9 Julian Hanić o zbrodnię kradzieży. Dnia 10 Horypna Kuleba o zbrodnię dzieciobójstwa. Dnia 12 Mieczysław Gottwald, Jan Litwin i Ludwik Kos o zbrodnię kradzieży.

— **Nieprawdziwa wiadomość.** *Politische Corresp.* zaznacza, że doniesienie jednego z dzienników o zaręczynach Órki Najj. Arcyks. Fryderyka w Ischlu jest niezasadne.

△ **Niebezpieczny gość.** Do hotelu przy ul. Rzeźniczej 1. 12 zgłosił się onegdaj około godziny 12 w nocy Aron Beispiel *recte* Goldberg i zażądał pokoju. Ponieważ gość ów nie wzbudzał zaufania, dzierżawca hotelu Zimmermann odmówił mu otwarcia pokoju. Rozzłoszczony tem Goldberg rzucił się nań z nożem i zadał mu kilka ran w twarz i głowę.

Zimmermanna opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **W ogrodzie** przy ul. Pijarów zrywał w sobotę 9-letni chłopiec Antoni Sadnicki gruszki, wylazłszy na dość wysokie drzewo. W chwili jednak, gdy schylił się, by dostać jedną z gruszek, stracił równowagę i upadł na ziemię, przyczem złamał lewą nogę. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Pożar.** W sobotę około godziny 3 po południu nastąpiła w rozbitanej obecnie realności przy ul. Karola Ludwika 1. 35 eksplozja gazu świetlnego, skutkiem której zajęły się belki rozbitanego domu. Straż pożarna miejska, przybywszy na miejsce, ugasiła niebawem pożar.

Jak stwierdziły przeprowadzone przez policję dochodzenia, powodem eksplozji miało być rzućnięcie przez jednego z robotników płonącego zapalka na uszkodzoną rurę gazową, doprowadzającą gaz do znajdujących się dawniej w parterze tej realności sklepów.

△ **Znaleziono:** kilka sztuk bielizny, porzuconych w alejach Cytadeli; obok Cytadeli złoty koleczyk.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Kasper Szostak, jadąc w sobotę szybko ulicą Sakramentek, najechał na przechodzącego tamtędy 9-letniego chłopca Magenfeina. Chłopiec dostawczy się pod konie, odniósł dość znaczne obrażenia.

△ **Młodociany bandyta.** W pasażu Mikolascha uwijał się w sobotę wieczorem, według wszelkiego prawdopodobieństwa w celach kradzieży, 12-letni Teofil Srokowski. Zauważył to jednak dozorca pasażu Wojciech Rząca, lecz gdy chciał Srokowskiego przymusowo wydaląc z pasażu, ten dobywszy z kieszeni noża, ugodził nim Rzącę w rękę, raniąc ją dość dotkliwie.

Srokowskiego przytrzymali następnie przechodnie, poczem oddano go w ręce policji, która umieściła nożowca w swych aresztach.

△ **Kronika policyjna.** Z ganku realności przy ul. Podwale 1. 9 skradziono p. Annie Bleszczyńskiej rozwieszoną tam czarną chustkę.

Za kradzież pularesu z kwotą 10 kor. z torebki p. Bronisławy Bernfeldowej aresztowa-

ła policja dwóch 10-letnich chłopców, znanych złodziei kieszonkowych: Chaima Schimla i Mojżesza Katza.

Służącej Zofii Marciniowskiej skradziono z kufra, stojącego w jej kuchni przy ul. Starzyńskiego 1. 14, banknot 20-koronowy.

Pani Emilii Dudzińskiej wyciągnął jakiś rzeźmieczek z bocznej kieszeni 400 kor.

† **Karol Potkański**, profesor historii powszechnej w Uniwersytecie Jagiellońskim, członek korespondent Akademii Umiejętności, o którego zgonie donosiliśmy w sobotę, urodził się w r. 1862 w Prędocinku w Królestwie Polskim. — Pochodził ze starej szlacheckiej rodziny radomskiej. Do szkół średnich i na Uniwersytet uczęszczał w Krakowie, gdzie początkowo kształcił się pod kierunkiem Józefa Szujskiego. W latach 1887 i 1890 odbywał podróże naukowe do Lipska i Paryża.

Jako docent prywatny Uniwersytetu Jagiellońskiego wykładał historję polską i z tych też czasów pochodzi znaczna część jego prac naukowych i szkiców historycznych. Drukami ogłosił: „Zapiski herbowe z dawnych ksiąg ziemskich radomskich i piotrkowskich“. 1885, „Włodycze rycerstwo i zagrodowa szlachta w województwie krakowskim w XV. i XVII. w.“. 1888, „O pierwotnem osadnictwie w Polsce“. 1889, „Postrzyżyny u Słowian i Germanów“. 1895, „Kraków przed Piastami“. 1897, „Lachowicy i Lechici“. 1897, „Walka o Poznań“ (1306—1312). 1899, „Zdrada Wincentego z Szamotuł“. 1899, „Jeszcze o Piaście“. 1900, „Daty zjazdów koszyckich“. 1900, „Granice biskupstwa krakowskiego“. 1900, „Sprawa restytucyj“ (rok 1374—1381). 1900, „Jeszcze sprawa restytucyj“. 1901, „Opactwo na Łęczyckim grodzie“. 1901, „O pochodzeniu Słowian“ 1902.

W roku 1901 został zamianowany profesorem nadzwyczajnym historii powszechnej, a z początkiem bieżącego roku objął katedrę historii austriackiej.

W ostatnich latach ś. p. Potkański zapadał coraz więcej na zdrowiu. Wprawdzie od sierpnia roku 1906 stan jego znacznie się polepszył tak, że zdawało się chwilowo, iż zupełnie powróci do zdrowia i będzie mógł nadal oddawać się pracy naukowej, niestety jednak — nadzieje zawiodły. — Z wiosną bieżącego roku ś. p. Potkański czuł się coraz słabszym; w lecie udał się do Zakopanego, gdzie bawił przez trzy tygodnie, znużony jednak chorobą przyjechał do Krakowa, gdzie wkrótce życie zakończył.

Ś. p. Karol Potkański jako historyk był wysoce ceniony przez zagranicznych uczonych, z którymi nawiązał stosunki podczas swych naukowych podróży. Jako profesor odznaczał się ś. p. Potkański wyjątkową pracowitością, a wykłady jego odznaczały się nadzwyczajną gruntownością. Młodzież uniwersytecka oceniała jego pracę i żywota dla swego profesora wielką życzliwość. Serdeczne węgły przyjaźni łączyły z narzędem z Henrykiem Sienkiewiczem.

Poza pracą naukową brał on żywy udział w ruchu kulturalnym Krakowa, był prezesem Towarzystwa „Polska sztuka stosowana“ i jako miłośnik Tatr i Zakopanego, gorąco zajmował się „stylem zakopiańskim“. Należał też za lat młodziejszych do najdzielniejszych turystów polskich, zaprawiony do taternictwa przez ś. p. dr. Chałubińskiego i p. J. G. Pawlikowskiego.

Wyprowadzenie zwłok zmarłego odbyło się w niedzielę o godz. 4 po południu z domu przy ul. Szujskiego pod 1. 9.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Ludwik Cybulski, emer. urzędnik prywatny, w 83 r. życia; Jan Abrysowski, majster krawiecki, w 62 r. życia; Marya z Puczków Grabowska, właścicielka realności, w 59 r. życia;

w Wojniezu, Władysław Kuchciński, weteran z r. 1863, w 67 r. życia.

— **Zjazd leśników polskich w Krakowie.** Na odbywający się w Krakowie Zjazd leśników polskich przybyło około 270 uczestników, przeważnie z rodzinami. W sobotę wieczorem odbyło się w sali hotelu Pollera zebranie towarzyskie celem wzajemnego zapoznania się. Wczoraj odbyła się całodzienna wycieczka do Trzebinii, celem zwiedzenia rewiru myślakowickiego w lasach krzeszowickich.

— **Sanatorium piersiowo chorych w Zakopanem.** Dnia 17. b. m. odbyło się w Zakopanem walne zgromadzenie członków sanatorium piersiowo chorych, zostającego pod kierownictwem p. dr. Kazimierza Dłuskiego. Obradom przewodniczył prof. dr. Kostanecki. Po odcytnianiu protokołu komisji rewizyjnej o zamknięciu rachunków za r. 1906 i o budżecie na rok 1907, zebrani z zajęciem wysłuchali sprawozdania dr. Dłuskiego, który podniósł ciągły rozwój instytucji oraz wskazywał, jakie wprowadza się stale ulepszenia, aby odpowiedzieć nowoczesnym wymaganiom nauki. Zgromadzeni przyjęli z zadowoleniem wiadomość o stale wzrastającej liczbie osób, szukających w sanatorium pomocy lekarskiej, co daje nadzieję, iż instytucya ta oparę się na trwałych podstawach finansowych. W końcu podziękowano obojgu dr. Dłuskim za niestrudzoną pracę około rozwoju sanatorium, a prof. Kostaneckiemu za prowadzenie obrad.

— **Pożar w klasztorze.** Z Berna mormawskiego donoszą: W klasztorze Premonstratenzów w Zeelau wybuchł onegdaj pożar, który zniszczył zabudowania klasztorne z wyjątkiem

konwiktu. Wiele zabytków z ubiegłych wieków spaliło się. Kościół zdołano uratować, jedynie tylko jedną wieżę zniszczył ogień.

— **Wypadek na ćwiczeniach wojskowych.** Z Preszburga donoszą: Podczas onegdajszych ćwiczeń 15 p. artylerji podoficer Michałik, skierowawszy działo na zakryty cel, dał rozkaz do strzału. Równocześnie pragnąc skontrolować cel, stanął tak blisko obok lufy armaty, że wypalony szrapnel oderwał mu głowę i cisnął go na 30 kroków od miejsca wypadku.

— **Eksplzja spirytusu.** Z Jaworzna na Szląsku donoszą: Kupiec tutejszy Piotr König wylewał onegdaj z hektolitrowej beczki spirytus. Prawdopodobnie postępował nieostrożnie, gdyż spirytus nagle zapalił się i beczka eksplozowała tak gwałtownie, że wszystkie szyby w domu z brzękiem powypadały i wybuchł pożar. Trzyletnie dziecko Königa, znajdujące się w pobliżu, odniosło ciężkie rany i zaraz potem umarło. Sam König jest też tak poraniony, że wątpić należy czy da się utrzymać go przy życiu.

— **Bezpośrednie połączenie telegraficzne** Konstantynopol-Budapeszt otwarto z dniem wczorajszym.

— **Nowy generał-gubernator wojenny.** Z Warszawy donoszą: Generał-gubernator Skallon mianował dowódcę pierwszej brygady 13 dywizji jazdy generał-majora Krutzensterna, naczelnikiem ochrony wojskowej i tymczasowym generał-gubernatorem wojennym gubernii siedleckiej w miejsce generał-majora księcia Myszeckiego, który wyjechał na urlop.

— **Za prowadzenie banderyi**, która towarzyszyła biskupowi Jaczewskiemu podczas objazdu dekanatu chełmskiego w maju b. r. generał-gubernator warszawski skazał 6 osób na grzywny po 100 rb. albo 10 dni aresztu. Skazani wybrali areszt, wskutek czego osadzono ich w więzieniu.

— **Z Brześcia litewskiego** donoszą do *Kuryera Warszawskiego*, że wśród ludności tamtejszej, głównie żydowskiej, panuje panika z powodu podejrzanych 40 dotychczas wypadków choroby żołądkowej, połączonych z kurczami, wymiotami i śnięciami. Z liczby pomienionej chorych 2 Żydów zmarło, co jeszcze bardziej powiększyło panikę w mieście. Oprócz starozakonnych zachorowało też kilku chrześcijan, a między innymi miejscowy duchowny prawosławny, którego stan jednak polepszył się. Charakterystycznym jest, że wszystkie podejrzane przypadki choroby wydarzyły się w jednej dzielnicy miasta, mianowicie około bazaru targowego. Wobec, jak wiadomo, utrudnionej sekcji zwłok u starozakonnych, z powodu ich przepisów rytualnych, z dwóch zmarłych zabrano do lazaretu w twierdzy z jednego tylko wydzielinę do zbadania przez lekarzy wojskowych, z drugiego zaś wydzielinę i kałki kiszki zawieziono do pracowni bakteriologicznej dr. Palmirskiego w Warszawie, którego badania mikroskopowe dopiero w piątek po południu ukończone być miały, a hodozle bakterji nie mogą być osiągnięte przed wtorkiem. Do chwili więc orzeczenia podjętych badań nie pewnego co do istoty chorobowej przypadków w Brześciu orzec nie można.

Wobec tego, że Brześć leży prawie na granicy Królestwa i oddalony jest od Warszawy zaledwie o 30 mil, wiadomość o pojawieniu się tam podejrzanej choroby wywołała w Warszawie silne zaniepokojenie.

— **Przeniesienie Instytutu agronomicznego z Puław.** Korespondent *Towarzystwa* donosi z Kurska, że miasto czyni już przygotowania na przyjęcie Instytutu agronomicznego, który tam przeniesiony będzie z Puław. Nie jeszcze urzędownie wiadomo, mimo to jednak w kołach dobrze poinformowanych, nie bez zasady, uważają sprawę tę za załatwioną już w ministerstwie. Do konkurencji z Kurskiem o Instytut stawały dwa inne miasta rossyjskie, mianowicie: Saratów i Woroneż. Saratów otrzymuje jednak, jak wiadomo, Uniwersytet, będący co do kompletu profesorów właściwie Uniwersytetem warszawskim, Woroneż zaś był przedcietowany ofertą Kurska co do wysokości subwencji miejskiej.

Kronika zagraniczna.

* „Cherem“ i komuniści. Z Borysowa, w gub. mińskiej, piszą do *V. Zeit.*: Jest u nas grupa 4—5 „komuniściów“, którzy wymuszają pieniądze od mieszkańców. Gdy kupiec Eizenberg odmówił, komuniści oblali go witryolem. Eizenberg wyjechał za granicę. Miasto było bardzo oburzone. Zaczęły się rewizje i aresztowania, wszystkich jednak uwolniono z wyjątkiem jednego **Mieszkańcy** widząc, że nie ujęto winnych, postanowili sami ich wyłapać i pomimo protestu niektórych, uchwalono ogłosić „cherem“ (wyklecie) na tych, którzy o sprawie wiedzą i nie nie mówią. „Komuniści“ rozlepili kartki w synagodze, że w razie ogłoszenia „cheremu“ poleczą się z rabinami. Nie zważając na to, rabini zebrali się w niedzielę przed wieczorem w synagodze, gdzie pod silną wartą policji ogłoszono „cherem“ na Żydów z Borysowa. Każdy, kto

wie o szczegółach oblania Eizenberga wityrolem, lub też wiedzieć będzie, iż ktoś chce coś podobnego zrobić, musi o tem donieść policyi, nie licząc się z żadnymi względami. Czy osiągnięto jaki skutek? — niewiadomo.

* O strasznej eksplozji w fabryce dynamitu w Doemitz donoszą dzienniki berlińskie następujące bliższe szczegóły:

We czwartek tuż przed godziną 7 rano w fabryce dynamitu koło Doemitz eksplodowały materiały palne w pawilonie piątym, które spowodowały eksplozję w innych pawilonach. Mieszkańcy Doemitz usłyszeli po pierwszym huk, cztery po sobie następujące olbrzymie detonacje: to eksplodowały materiały palne w innych pawilonach. W okamgnieniu fabryka stała się w płomieniach.

Wybuch dynamitu w fabryce był tak silny, że detonację słyszeć było w obwodzie stu kilometrów, a w mieście wyleciały prawie wszystkie szyby. Ogromnie silny napór powietrza powyciskał nawet grube szyby wystawowe i uszkodził wiele dachów. Można sobie wyobrazić jaka panika zapanowała wśród ludności, ledwie ze snu powstał lub jeszcze we śnie pogrążonej. Ludzie wybiegali z domów, zabierając z sobą rzeczy co najpotrzebniejsze i pieniądze i uciekali w pole. Ze sklepów już powieranych pociągali w dzikim popłochu kupy i pomocnicy, pragnąc unieść cało chociażby życie, bo domy wskutek ciągłych wstrząszeń groziły zawaleniem się. Policya nakazała tym, co mieli odwagę pozostać, powierzać okna i drzwi mieszkań, aby osłabić siłę ewentualnych dalszych wybuchów.

Na wieść o eksplozji i pożarze w fabryce dynamitu pospieszyły zewsząd okoliczne straż pożarne, jednakowoż dostęp do fabryki był niemożliwy, gdyż lada chwila groziły dalsze eksplozje. Nawet wojsko, które natychmiast przybyło z Wittenberga do Doemitz, stało wobec spodziewanych każdej chwili wybuchów, wprost bezradne.

Dopiero około południa i popołudniu przeszła nad miastem i okolicami burza i spadł deszcz nawalny, który przytłumił ogień i umożliwił akcję ratunkową, a tem samem odwrócił ząglądę, jaka groziła miastu. Dzięki bowiem zmianie kierunku wiatru udało się ocalić magazyn, w którym były nagromadzone wielkie zapasy dynamitu, który gdyby był eksplodował, całe Doemitz poszłoby w gruzy.

Na gruzach fabryki rozpoczęły gorączkową akcję ratunkową straż pożarne i przybyłe wojsko. Z pod gruzów wydobyto 15 zwłok robotników, częścią spalonych, częścią wprost zmiażdżonych. Ośmdziesięciu kilku robotników jest ciężko lub ciężko rannych. Tych opatrywali miejscowi lekarze i przybyli z Wittenberga lekarze wojskowi. Ludność powoli się uspokajała i wracała do domów. Większość jednak sklepów była zamknięta cały dzień.

Straty materialne, wskutek ocalenia magazynu, stosunkowo niewielkie. Uległo zniszczeniu szesnaście pawilonów, w których wyrabiano patrony, dwa pawilony wyrobu bawełny strzelniczej i dwie płuczkarnie. Ponadto wliczyć trzeba do szkód szyby, które wskutek zgęszczenia powietrza powypadały i uszkodzenia domów w Doemitz. Szkody te pokryje fabryka, która przed osiedleniem się w Doemitz musiała złożyć na ewentualne wynagrodzenia 150.000 marek.

Bezpośrednio przyczyną katastrofy jest wybuch dynamitu, z jakich jednak powodów wybuch ten nastąpił, niewiadomo. Być może, że zawinił tu który z robotników, nie bez winy jednak jest i zarząd fabryki, który do roboty tak niebezpiecznej i tak pełnej odpowiedzialności używał robotników niedoświadczonych. — Stwierdzonem bowiem zostało, że zarząd fabryki bardzo nędznie opłacał swoich robotników, to też zmieniali się oni dosyć często. Robotników zatrudnionych jest w fabryce około 900. Pracują oni w pawilonach po pięciu razem. Otóż właśnie w pawilonie piątym, w którym wszczął się pożar i eksplozja, wszyscy robotnicy zatrudnieni byli dopiero od czasu bardzo krótkiego, to też bardzo możliwe, iż skutkiem nieostrożności jednego z nich, nieumiejącego się obchodzić z materiałem tak niebezpiecznym, jak dynamit, powstała eksplozja.

Dochodzenia w tej sprawie są w toku, dyrektor fabryki, zaś został aresztowany.

Gdyby śledztwo wykryło, że rzeczywiście przyczyną katastrofy leży w nieostrożności robotników, niedoświadczonych w tej pracy, między którymi byli i piętnastoletni chłopcy, to rzeczywiście zbrodniczą wprost była lekkomyślność zarządu fabryki.

Nie dość bowiem, że przy tak niebezpiecznej pracy dawał zarząd robotnikom wynagrodzenie mniej niż małe, ale nadto narażał wprost ich życie i życie tysięcy obywateli zamieszkałych w Doemitz.

* Nowy pałac Dumy. *Pict. Wied.* dowiadują się, że budowa nowego gmachu Dumy i Rady państwa rozpoczęła się jeszcze bieżącego lata.

* Cholera w Rosyi. Z powodu wybuchu cholery w niektórych guberniach Rosyi, rząd pruski — jak donoszą z Berlina — wydał odpowiednie zarządzenia, celem zapobieżenia zawleczeniu jej do Prus.

* Międzynarodowe biuro trzeźwości powstać ma w Lozannie, w Szwajcaryi.

w myśl uchwały, powziętej na świeżo odbytym kongresie antialkoholizmem w Sztokholmie. Biuro to będzie miało między innymi na celu zebranie wszystkich dokumentów, dotyczących walki z pijaństwem, do dyspozycji władz, stowarzyszeń wstrzemięźliwości i t. d. Na prezesa biura powołano: dr. Bergmana z Norrköpinga (Szwecya), na wiceprezesa prof. Hehna z Bremy, na sekretarza prof. Heroda z Lozanny, na kasyera zaś dr. Kohlera (Szwajcarya).

* Halowy chory. Głośny librecista Offenbacha, autor tekstu „Pięknej Heleny” i „Orfeusza w piekle”, Ludwik Halowy, zachorował ciężko w swojej posiadłości wiejskiej Suncien Brié. Halowy liczy 72 rok życia.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek, „Druciarz”, operetka w 3 aktach Fr. Lehara; z p. Kliszewską i Lelewiczem w głównych rolach.

We wtorek, po raz pierwszy (wznowienie), „Wesoła wojna”, operetka w 3 aktach Jana Straussa; z udziałem pp. Kasprończowej, Kliszewskiej, Miłowskiej, Lelewicza, Miłoszy, Sawickiego i innych.

We środę, po raz trzydziesty pierwszy, „Wesoła wdówka”, z panią Schupp.

We czwartek, po raz drugi, „Wesoła wojna”.

W piątek, „Słodka dziewczyna”, operetka w 3 aktach H. Reinhardta.

W sobotę, po raz trzydziesty drugi, „Wesoła wdówka”, z panią Miłowską.

W niedzielę, po raz trzydziesty trzeci, „Wesoła wdówka”, z panią Schupp.

W poniedziałek, „Boccaccio”, operetka w 3 aktach Soupe'ego.

Początek przedstawień o godz. pół do 8 wieczorem.

Bilety na powyższe przedstawienia nabywać już można codziennie w kasie zamawiającej (znajdującej się przy ulicy Kilińskiego obok handlu „Merkury”) od poniedziałku dnia 12 sierpnia b. r. od godz. 9 do 1 zrana i od 3 do 6 po południu — w dniu przedstawienia w kasie w teatrze miejskim.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister Wyznań i Oświaty posunął następujących nauczycieli i nauczycielki szkół ćwiczeń seminaryjów nauczycielskich do IX. klasy rangi:

Stefana Skorobohatego, Mikołaja Moroz, Aleksandra Dżepolskiego, Michała Chrupowicza, Piotra Hryniowskiego i Bronisława Sokalskiego seminaryum nauczycielskiego męskiego we Lwowie; Karola Polakiewicza. Tadeusza Dąbrowskiego i Jakóba Kowalskiego seminaryum nauczycielskiego męskiego w Krakowie; Apolinarego Lewickiego, Władysława Scieżyńskiego i Aleksandra Zerebeckiego seminaryum nauczycielskiego męskiego w Samborze; Aleksandra Saloniego, Jana Gołębiewskiego, Rudolfa Ludwiga, Grzegorza Zarzyckiego i Michała Dewossara seminaryum nauczycielskiego męskiego w Stanisławowie; Jana Brzezine, Józefa Szwałkowskiego, Jakóba Mikołajewicza i Władysława Orsza seminaryum nauczycielskiego męskiego w Tarnopolu; Leona Lalickiego, Franciszka Arzta i Wojciecha Ryglowskiego seminaryum nauczycielskiego męskiego w Tarnowie; Olę Georgerową, Barbarę Lityńską, Józefę Kulinską i nauczycielkę ogródka freblowskiego Fryderykę Grottową seminaryum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie; Maryę Schilling seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie; Teklę Hanulanę, nauczycielkę ogródka freblowskiego, seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Przemyślu.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła Jana Koima, rzeczywistego nauczyciela gimnazjum w Jarosławiu, w zawodzie nauczycielskim i nadała mu tytuł profesora; zamianowała Józefa Pilszaka, zastępcą nauczyciela w gimnazjum II. we Lwowie; Michała Wańczyka, nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej w Starym Sączu, pomocnikiem nauczyciela gimnastyki w męskim seminaryum nauczycielskim w Starym Sączu; oraz przeniosła zastępców nauczycieli w szkołach średnich: Ludwika Biełkowskiego z filii gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu do II. gimnazjum w Rzeszowie; Stanisława Szymczyka z gimnazjum w Brodach do V. gimnazjum we Lwowie; Adolfa Jampollera z gimnazjum w Brodach do gimnazjum w Sokalu; Tadeusza Ożoga z gimnazjum w Dębicy do gimnazjum w Jarosławiu; Jana Kozłowskiego z gimnazjum w Drohobyczu do gimnazjum w Stryju; Stanisława Niemca z gimnazjum w Jarosławiu do gimnazjum w Mielcu; Gustawa Kreinera z gimnazjum w Jarosławiu do gimn. w Samborze; Stanisława Tillingera z II. gimn. we Lwowie do gimn. w Mielcu; Michała Dąbrowskiego

z V. gimn. we Lwowie do II. gimn. w Rzeszowie; Aleksandra Hracę z V. gimnazjum we Lwowie do gimnazjum w Jarosławiu; Alberta Starschedla z V. gimnazjum we Lwowie do gimnazjum II. w Rzeszowie; Jana Szostkiewicza z V. gimnazjum we Lwowie do gimnazjum w Sokalu; Edwarda Rosowskiego z gimnazjum z językiem wykładowym polskim w Łodzi do V. gimnazjum we Lwowie; Jana Sozańskiego z gimnazjum akademickiego we Lwowie do gimnazjum w Brodach; Józefa Stachnika z I. gimnazjum w Rzeszowie do gimnazjum w Samborze; Semena Humeniuka z gimnazjum w Samborze do gimnazjum w Drohobyczu; Aleksandra Stiasnego z gimnazjum w Samborze do gimnazjum w Brodach; dr. Czesława Nankiego z I. gimnazjum w Tarnowie do gimn. w Samborze; Edmunda Skarbińskiego z IV. gimn. we Lwowie do filii V. gimn. we Lwowie; Mieczysława Arndta z gimnazjum w Samborze do gimnazjum w Stryju; Bronisława Nowaka z gimnazjum w Stryju do gimnazjum w Samborze; Alfreda Reicha z gimnazjum w Stryju do gimnazjum w Złoczowie; Arnolda Späta z gimnazjum w Złoczowie do gimnazjum w Stryju; Leona Pileckiego z gimnazjum w Dębicy do gimnazjum w Stryju; Jana Bobkę z gimnazjum w Stryju do gimnazjum w Dębicy; Juliana Serafinowicza z V. gimnazjum we Lwowie do gimnazjum w Stryju; Romana Łysiaka z II. gimnazjum we Lwowie do gimnazjum w Jarosławiu.

OSTATNIA POCZTA.

* Biuro informacyjno-prasowe Rady narodowej nadsyła nam następujący komunikat: Podana przez dzienniki pruskie wiadomość, jakoby w Zakopanem odbyła się konferencja politycznych kierowników w ruchu polskiego w trzech mocarstwach, na której postanowiono prowadzić jednolitą politykę we wszystkich trzech parlamentach, wybrano komitet między-parlamentarny i postanowiono zorganizować wiecę przeciw pruskiemu projektowi wyłączenia, dostała się via Berlin (*de notre correspondant particulier de Berlin* — pisał *Temps*) do niektórych dzienników francuskich, została jednak ze strony polskiej sprostowana w *Journal des Debats* z dnia 17 b. m.

— Wczoraj odbyła się Rada ministeryalna, w której wzięli udział wszyscy PP. Ministrowie, z wyjątkiem P. Ministra sprawiedliwości. Obradowano podobno nad sprawą zwołania Sejmów.

— Morawski Wydział krajowy postanowił zwrócić się do Rządu z prośbą, aby Sejm morawski zwołał we wrześniu.

— *Temps* omawiając zjazd w Ischlu powiada, że stanowi on punkt historyczny w sprawie reform w Macedonii. Porta wobec jednogłośności mocarstw europejskich przekonała się, że nie może nadal zwlekać z reformami w Macedonii.

— Portugalski minister marynarki dał bankiet na cześć oficerów japońskich. Król przyjął oficerów japońskich na audyencyi, a następnie zwiedził japoński okręt wojenny. Wieczorem był król na bankiecie, danym na japońskim statku „Czikuba”.

— Generalny konsul S. Salvadoru w Hamburgu, wobec doniesienia z Meksyku, jakoby w ciągu 4 dni miała wybuchnąć wojna w centralnej Ameryce, odniósł się do swego rządu i otrzymał odpowiedź, że wiadomość ta jest zmyślona.

— Z Buenos Aires donoszą: Zginęły tu bez śladu tajne dokumenty w sprawie rekonstrukcy floty.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Uroczystości urodzin Najj. Pana.

Kassel, 19 sierpnia. Wczoraj wieczorem odbyło się z okazji obchodu urodzin Cesarza Franciszka Józefa galowe przedstawienie w teatrze. Grano „Wojnę podczas pokoju”. Obecni byli cesarstwo niemieccy, austro-węgierski ambasador i członkowie ambasady, oraz liczna publiczność.

Petersburg, 19 sierpnia. W obozie w Krasnem Siolu odbył się wczoraj na cześć Cesarza Franciszka Józefa obiad w obecności carstwa, carowej wdowy i członków austro-węgierskiej ambasady.

Haga, 19 sierpnia. Delegat austriacki na konferencyi pokojowej w Hadze, Merey, wydał wczoraj obiad z okazji rocznicy Urodzin Najj. Pana. Podczas obiadu wznosił delegat toast na cześć Najj. Pana i sprzymierzonych monarchów, niemieckiego i włoskiego.

Wieliczka, 19 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Napływ zwiedzających kopalnie wielickie był w dniu wczorajszym nadzwyczaj liczny. Iluminacyja kopalni wypadła wspaniale.

Praga, 19 sierpnia. Wczoraj wieczorem zmarł redaktor *Narodnich Listów*, były poseł do Rady państwa, Ryba.

Częstochowa, 19 sierpnia. (*Tel. pr.*) Z okazji uroczystego święta dnia 15 b. m. napłynęło na Jasną Górę przeszło 40.000 pątników.

Berlin, 18 sierpnia. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze w swym tygodniowym przeglądzie: Wszyscy przyjaciele spokojnego i pokojowego rozwoju narodów przejęci są uczuciem wielkiego radosnego zadowolenia z powodu spotkania monarchów w Wilhelmshöhe. Niemniej serdeczny ton w toastach sprawił, że niemiecko-angielskich stosunków nie przysłania żadna chmura, że raczej góruje po obu stronach szczerze dążenie utrzymania stosunku Niemiec i Anglii na stopie wzajemnego szacunku i przyjaźni.

W najszerszych kołach naszego narodu rokują spotkaniu obu panujących jak najpomyślniejszy wpływ i następstwa nie tylko dla obu narodów, lecz także dla pokoju światowego, z którym łączy się ściśle dobrobyt wszystkich ludów. Z zadowoleniem widzimy z głosów angielskiej prasy przy sposobności królewskich odwiedzin w Wilhelmshöhe, że przyjazny nastrój względem Niemiec, który z tamtej strony Kanału się przejawiał, trwa nadal i nie tak łatwo da się zachwiać rozmaitym machinacjom.

Także w odniesieniu do Zjazdu króla Edwarda z Władcą Austro-Węgier nie jest opinia publiczna skazana tylko na ciche domysły. Także w Niemczech przyjęta będzie z żywym zadowoleniem wiadomość, że w rozmowach br. Aehrenthala z Hardingem o macedońskim problemie, stwierdzono zupełną zgodność wdrożoną przez Austro-Węgry i Rosyję, a przez inne mocarstwa popartej akcji reformowej, — z najnowszymi oświadczeniami rządu angielskiego. Stwierdzenie harmonii zapatrywań rządu brytyjskiego z polityką Austro-Węgier i Rosyi na Bałkanie wzmacni nadzieję, że rozwój i b. g. rzeczy na europejskim Wschodzie dokona się i nadal bez wstrząszeń i naruszenia pokoju. Zjazd w Ischlu zajmuje zatem jedno z pierwszorzędnych miejsc wśród wypadków, z których ludy nabrać mogą przeświadczenia, iż mogą w pokoju oddać się pracy około swego dobrobytu.

Położenie w Królestwie Polskim i w Rosyi.

Warszawa, 19 sierpnia. (*Tel. pr.*) Onegdaj otrzymała kancelarya generał-gubernatora prywatną wiadomość, że Rada ministrów w zasadzie uchwaliła oddać teatry rządowe wraz z gmachami miastu pod warunkiem, że miasto spłaci długi teatrów, wynoszące przeszło 600.000 rubli.

Warszawa, 19 sierpnia. (*Tel. pr.*) Onegdaj na ławie oskarżonych warszawskiego sądu wojennego zasiadło 5 żołnierzy artylerii, z tych dwaj podoficerowie, dalej dwóch podoficerów osowieckiej rotys saperów i dwaj inni szeregowcy pod zarzutem utworzenia tajnego stowarzyszenia wojskowego, mającego na celu wywołanie ogólnego powstania zbrojnego przeciw prawowitej władzy. Sąd skazał podoficera Abramowa na 8 lat ciężkich robót, 1 żołnierza rotys saperów również na 8 lat robót, innych na zesłanie na osiedlenie.

Łódź, 19 sierpnia. (*Tel. pr.*) Onegdaj wieczorem na ulicy Południowej na agenta policyjnego Prömia napadło kilku uzbrojonych ludzi, którzy powitali agenta strzałami z browningów. Agent raniony kilku kulami padł trupem na miejscu. Zbrodniarze zbiegli.

Będzin, 19 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Onegdaj pod Będzinem napadnięto na kasyera fabrycznego, Borowego, zadano mu ciężkie rany i zabrano kilka tysięcy rubli. Towarzyszącego żołnierza zabito, drugiego zraniono.

Radom, 19 sierpnia. (*Tel. pr.*) Wczoraj o godzinie 1 w południe trzech bandytów ograbilo kasę Towarzystwa kredytowego miejskiego i zrabowało 1400 rubli.

Petersburg, 19 sierpnia. (*Tel. pr.*) Na mocy najwyższego ukazu wprowadzono stan nadzwyczajnej ochrony w powiecie żydyński, gubernii kałuskiej.

Tomsk, 19 sierpnia. (*Tel. pr.*) W sali tutejszego klubu handlowego odbyło się zebranie Polaków, celem porozumienia się i omówienia sprawy budowy drugiego kościoła. Tomsk liczy 4000 katolików, posiada zaś kościół niewielki, mogący pomieścić około 400 osób. Na budowę nowego kościoła istnieje fundusz 20.000 rubli, powstały z zapisów.

Linia telefoniczna między Lwowem a Wiedniem przerwała się około godziny 12 w południe, wskutek tego nie nadeszły na czas dalsze depeze.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowicki.

NADEŚLANE.

Lecznica Dr. Tarnawskiego w Kosowie za Kołomyją st. kol. Zabłotów otwarta od 1-go maja do końca października.

Kawiarnia „Wiedeńska“ znakomita kawa.

Do najęcia! ul. Asnyka Nr. 7, 1 pokój kawalerski z osobnym wchodem i zupełnym umeblowaniem.

Jako korzystną lokację kapitału polecamy

4% Obligacje funduszu propinacyjnego, 4% Pożyczkę krajową, 4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczbą 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE: Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Fernina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE: L'Asino, Il Secolo XX. ROSSYJSKIE: Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE: Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowskiego Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19 sierpnia 1907. Hotel George'a. PP. S. hr. Wodzicki z Krakowa, M. Zieliński z Gosprzedowa, K. Schrecker z Berlina. Hotel Europejski. PP. Dr. M. Hobzer z Czerniowiec, A. Rahoza z Warszawy. Hotel Victoria. PP. T. Romanowski z Batiatycz, E. Dzierzek z Wierzhelnikowiec, K. Łukasiewicz z Borysławia. Grand Hotel. P. A. Zdanowicz ze Stebnika. Hotel Saski. P. W. Lang z Lipowiec. Hotel Krakowski. PP. Wł. Jakubowski z Dworzec, R. Wiśniewski z Ciemierzyniec.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' under various categories like 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligacje za 100 kor.', 'IV. Losy', 'V. Monety', 'Kurs giełdy wiedeńskiej', 'A. Ogólny dług państwa', 'D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)'. Includes sub-column 'bez kuponu bieżącego'.

Table with columns for 'Koronowa waluta', 'płaca', and 'żądają' listing various bonds and interest rates.

Table with columns for 'Koronowa waluta', 'płaca', and 'żądają' listing various bonds and interest rates.

Table with columns for 'Koronowa waluta', 'płaca', and 'żądają' listing various bonds and interest rates.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. XX. 1063/7 (11) (6631 2-3) Dnia 20 września 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 5 sądu tutejszego licytacja realności lik. 1235 3/4 whl. 1224/II. gm. miasta Lwowa wraz z przynależnościami. Realność ta składa się wedle protokołu z 17/6 1907 z domu jednopiętrowego czynszowego przy ulicy Arciszewskiego 6. Dom z przynależnościami oceniono na 35.214 kor. 46 hal. wraz ze służebnością używania ściany budynku piętrowego I. kat. 1183 1/2 we Lwowie. Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 17.365 koron. Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze XX. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX. Lwów, dnia 7 sierpnia 1907. L. cz. E. 321/7 (5) (6677 2-3) Na żądanie Herscha Chajesa, kupca w Drohobyczu, odbędzie się dnia 21 sierpnia 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja realności whl. 351 ks. gr. gminy Ustrzyki dolne, Arona Leiby Bachmana własnej wraz z przynależnościami. Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 38.600 kor. Najniższa cena wynosi 19.300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne, odnoszące się do tej nieruchomości, może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 5 lipca 1907.

L. cz. E. 803/7 (4) (6646 2-3) Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliezu zastąpionej przez dr. A. Hahna adwokata w Haliezu odbędzie się dnia 4 września 1907 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w domu Nagelberga licytacja a) 1/8 części realności whl. 78 gm. Kozina, b) 1/4 części realności whl. 79 gm. Kozina, składającej się z gruntów ornych. Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a to: ad a) kwotę 7 kor. 62 hal., ad b) kwotę 870 kor. Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 5 kor. 3 hal., ad b) kwotę 380 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6. C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. Halicz, dnia 27 lipca 1907. L. cz. E. 562/7 (4), E. 563/7 (4) (6738) Na dniu 25 września 1907 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja realności whl. 497 Ks. gr. gm. Potok złoty

własność Sebastjana i Katarzyny Serbenickich po połowie. Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest ocenioną wraz z przynależnościami na 2320 kor. Najniższa cena wynosi 1206 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Potok złoty, 8 sierpnia 1907.

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do ubezpieczenia koryta przepływu Rudawy od Woli Justowskiej do ujścia do Wisły przy klasztorze P. P. Norbertanek to jest na długości 3700 m. b. w ciągu lat 1907 i 1908 odbędzie 29 sierpnia 1907 o godzinie 12 w południe w biurze e. k. Kierownictwa budowy regulacji Wisły w Krakowie publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość dostawie się mającego kamienia łamanego wynosi około 12000 m³ o wartości fiskalnej około 68000 koron.

Wyżej podana ilość kamienia łamanego, którymi dostawa ma być wykonywana częściowo w terminach wyznaczonych przez e. k. Kierownictwo budowy regulacji Wisły w Krakowie może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 pre. (dwadzieścia procent) zwiększona lub zmniejszona a dostawca będzie obowiązany do tego zastosować się i nie może w razie zwiększenia dostawy, żądać wyższego wynagrodzenia za kamień w większej ilości dostarczony ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wyżej wymienionym e. k. Kierownictwie budowy gdzie także do godziny 12 w południe wymienionego dnia mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru zaopatrzone znacznikiem stempowym na 1 koronę i we wadyum w kwocie 2500 kor. (dwa tysiące pięćset koron) w gotówce lub w papierowych wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znacznikiem stempowym lub we wadyum nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z e. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 sierpnia 1907.

(Wzór oferty).

stempel Oferta
1
korona
mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się w latach 1907 i 1908 dostarczyć w terminach przez e. k. Kierownictwo budowy regulacji Wisły w Krakowie wyznaczonych kamień łamany do ubezpieczenia przełożonego koryta Rudawy od Woli Justowskiej do ujścia do Wisły przy klasztorze P. P. Norbertanek t. j. na długości 3700 m. w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem... (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.
Warunki dostawy znam dokładnie i podaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.
Jako wadyum składam...
W Krakowie 29 sierpnia 1907.
Podpis
miejscie zamieszkania.

L. cz. E. 301/7 (5) (6743)
Zasłała w tus. edykcje licytacyjnym z dnia 19 lipca 1907 l. cz. E. 301/7 pomyłkę prosząc się w ten sposób, że odbędzie licytacja realności w h. 110 gm. kat. „Czeremchów“ a nie Czernichów.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 17 sierpnia 1907.

L. 98.170 (6632 2-3)
Obwieszczenie.
W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowe w załeszczyckim okręgu budowniczym w latach 1908, 1909 i 1910 odbędzie się 5 września 1907 w e. k. Starostwie w Załeszczykach licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1908 dostawie się mającego wynoszą: 20.036 kor. 10 hal. za 2625 m³.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym e. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej

należy ceny jednostkowe co do każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski zwrócone będą oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację, po terminie licytacji zaś nie będą przyjmowane.
Z e. k. Namiestnictwa.

Lwów, 12 sierpnia 1907.

L. cz. E. 1632/7 (6727)
Na żądanie Benjamina Kassa odbędzie się dnia 3 września 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 w Kosowie licytacja 35/144 części całej i 35/144 części z 3/4 części, z 109/144 części, czyli w stosunku do całości 26705/82944 części realności w h. 1323 ks. gr. gm. Wierzbowiec, objętej dłużniczką Jeleny Semenink własnych.

Nieruchomość powyż wymieniona, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1777 kor. 46 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 1185 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 31 lipca 1907.

L. cz. E. 1206/7 (3) (6684)
Na żądanie Fani Drillich odbędzie się dnia 30 sierpnia 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacja realności w h. 6 księgi grunt. gminy kat. Jarosław objętej, Eliasza Schmalcacha własnej, składającej się z pb. 558 i 1331 obszaru łącznego 112 s.², na których stoi dom drewniany ze stajenką z 2-ma komórkami, jakoteż z pg. 1723 i 1726 obszaru łącznego 566 s.² wraz z przynależnościami, składającymi się z kilku drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2013 kor. 50 hal., przynależności zaś na 88 kor.

Najniższa cena wynosi 1050 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 3 lipca 1907.

L. cz. E. 1703/7 (6728)
Na żądanie Abrahama Tana, kupeca w Kosowie, odbędzie się dnia 3 września 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 w Kosowie licytacja realności w h. 1173 i 1178 ks. gr. gm. Chomezyn objętych, dłużnika Jurka Podlitezuka Stefana własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione a to: realność w h. 1173 gm. Chomezyn na kwotę 2240 kor., zaś b) realności w h. 1178 gm. Chomezyn na kwotę 600 kor.

Najniższa cena wynosi a) co do realności w h. 1173 gm. Chomezyn kwotę 1494 kor., zaś b) co do realności w h. 1178 gm. Chomezyn kwotę 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 31 lipca 1907.

L. cz. E. 939/7 (7) (6726)
Na żądanie Kunegundy Kandela w Jadownikach odbędzie się dnia 20 września 1907 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacja 1/5 części realności w h. 138 gm. Jadowniki Wojciecha Kuczka własnej.

Część ta nieruchomości wystawionej na licytację, jest oceniona na 663 kor. Najniższa cena wynosi 442 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 24 czerwiec 1907.

L. cz. Nc. XVIII. 571/4 (32) (6722 1-3)
Dobrowolna sądowa licytacja nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie sprzedaje przez publiczną licytację w wniósłk właścicieli Dawida i Perli Weberów i spółn. niżej wymienioną realność wraz z przynależnościami ustanawiając wyszczególni poniżej cenę wywołania, a mianowicie: realność w Krakowie na narożniku ul. Piekarkiej i Augustyńskiej pod l. k. 45 dz. VIII. położoną lwh. 1441 ks. gr. gm. kat. Kraków objęta. Cena wywołania wynosi kwotę 30.795 koron.

Licytacja odbędzie się w dniu 3 września 1907 o godzinie 10 w biurze Nr. 54 na II. p. w tutejszym e. k. sądzie.

Oferty poniżej ceny wywołania nie będą przyjęte.

Wierzycielom zabezpieczonym na tej realności zastrzeżę się ich prawo zastawu bez względu na cenę sprzedaży.

Wadyum wynosi 6159 koron jako 1/5 część wartości ceny szacunkowej.

Licytacyjną cenę kupna należy złożyć w sądzie gotówką, a mianowicie połowę tejże w ciągu 4 tygodni, o ile uprawnieni współwłaściciele w ciągu dni 14 zatwierdzeniu licytacji się nie sprzeciwili, drugą zaś połowę najdalej w ciągu dwóch miesięcy po prawomocności przyznania. W tę drugą połowę wliczone być może wadyum, jeżeli nabywca uczynił zadość innym postanowieniom warunków licytacyjnych.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przeglądać w tutejszym sądzie w godzinach urzędowych, biuro Nr. 54 II. piętro ul. św. Jana l. 22.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XVIII.
Kraków, dnia 26 lipca 1907.

L. cz. E. 607/7 (5) (6737)
Na dniu 12 września 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności w h. 197 ks. gr. gminy Scianka, własność Zacharka Bojczeko.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3072 kor.

Najniższa cena wynosi 2048 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Potok złoty, dnia 9 sierpnia 1907.

L. cz. E. 442/7 (3) (6741)
Dnia 5 września 1907 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tut. biurze Nr. 14 licytacja połowy realności w h. 456 gm. Tarasówka i realności w h. 632 gm. Bazarzyńce wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione na 6950 koron.

Najniższa cena wynosi 4633 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tut., w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 10 lipca 1907.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego dla handlu i przemysłu w Dobromilu odbędzie się dnia 16 września 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności w h. 83 ks. gr. gm. Chyrów wraz z przynależnościami, składającymi się z 9 młodych drzewek.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3720 kor., przynależności zaś na 27 kor.

Najniższa cena wynosi 1873 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Starasól, dnia 24 lipca 1907.

L. cz. E. 818/7 (7) (6625)

Na żądanie Chaima Guttmanna w Gorlicach odbędzie się dnia 3 września 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja połowy realności w h. 26, 1/3 i części realności w h. 60 1/4 części realności lwh. 68 i połowy realności lwh. 84 księgi gruntowej gm. kat. Długie obejmujących część gospodarstwa włościańskiego Rozalii Pytloszowej własnego.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 2270 kor. 74 hal., a mianowicie: a) 1/2 realności lwh. 26 gm. Długie na 1584 kor. 42 hal., b) 1/8 realności lwh. 60 gm. Długie na 48 kor. 70 hal., c) 1/4 realności lwh. 68 gm. Długie na 630 kor. 40 hal., d) 1/2 realności lwh. 84 gm. Długie na 16 kor. 22 hal.

Najniższa cena wynosi 1519 kor. 81 hal., a mianowicie ad a) 1056 kor. 28 hal., ad b) 32 kor. 46 hal., ad c) 420 kor. 26 hal., ad d) 10 kor. 81 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 3 lipca 1907.

L. cz. E. 16/7 (3) (6642)

Na żądanie Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie odbędzie się dnia 13 września 1907 o godzinie 9-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46 II. piętro licytacja dóbr Pstrągowa część Grabowszczyzna w h. 993 ks. tabul. wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego oraz z ziemioplodów.

Nieruchomość wymieniona wystawiona na licytację, jest oceniona na 77.191 kor. 56 hal., przynależności zaś na 6318 kor.

Najniższa cena wynosi 55.674 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45 II. p.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 18 lipca 1907.

L. cz. E. 615/7 (4) (6735)

Na żądanie Bruchy Presehel odbędzie się dnia 6 września 1907 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności w h. 435 ks. gr. gm. Potok złoty własność Marceli Lachowicz zam. Kozłowska.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1400 kor., przynależności zaś na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 835 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Potok złoty, 4 sierpnia 1907.

L. cz. E. 617/7 (3) (6663)

Na żądanie p. Iwana Macynskiego odbędzie się dnia 12 września 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacja 1/3 części ciała hwl. 29, 2/6 części ciała hwl. 8, 1/12 części ciała hwl. 9, 1/18 części ciała hwl. 11, 1/6 części ciała hwl. 30 kg. Szezerbanówka objętych, a tworzących fizycznie nie wydzieloną 1/3 część gospodarstwa wiejskiego pod lk. 17 w Szezerbanówce.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, a tworzące całość gospodarstwa, są ocenione na 1160 kor.

Najniższa cena wynosi 773 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 19 lipca 1907.

L. cz. E. 284/7 (5), E. 557/7 (4) (6736)

Na dniu 12 września 1907 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja realności w h. 121 ks. gr. gm. Potok złoty własność Dawida Fenster, tudzież realności w h. 620 ks. gr. gm. Snowidów własność Nasti Łysyk.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to: 1) w h. 121 gm. Potok złoty na 1250 kor., 2) 620 gm. Snowidów na 860 kor.

Najniższa cena wynosi 1) w h. 121 833 kor. 33 hal., zaś 2) w h. 620, 573 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszerze-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Potok złoty, 7 sierpnia 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 15/7 (1) (6675 2-3)

Edykt konkursowy.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie jako sąd rekursowy zezwolił uchwałą z dnia 30 lipca 1907 l. cz. R. I. 213/7 — 216/7 i 217/7 na otwarcie konkursu do majątku Leopolda Herrmanna, nieprotokołowanego fabrykanta maszyn we Lwowie przy ul. Grodeckiej l. 14 a.

Komisarzem konkursowym mianuje się e. k. radę wyższego sądu krajowego Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Juliusza Rosengartena we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji wyznaczonej na dzień 22 sierpnia 1907 o godz. 12 w południe w tutejszym e. k. sądzie krajowym cywilnym ul. Teatralna l. 13 w biurze Nr. 13 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszerzenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszerzeniami, ażeby roszerzenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tut. sądzie kraj. cyw. najdalej do dnia 10 września 1907, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 17 września 1907 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwróca kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącem się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego unieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie, lub w pobliżu Lwowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 11 sierpnia 1907.

L. cz. S. 2/6 (209) (6709)

W konkursie Izraela Horowitza wystąpili zarządcą masy i członkowie wydziału wierzycieli z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli powziął uchwałę na sprzedaż młyna w Perelińsku z wolnej ręki w drodze ofertowej licytacji.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencję na dzień 3 września 1907 godz. 9 przed południem w e. k. sądzie obwodowym w Kołomyi, w biurze Nr. 74.

Na tę audyencję wzywa się wierzycieli konkursowych.

Kołomyja, dnia 27 lipca 1907.
Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. Prez. 17.586. (6601 2-2)

K o n k u r s.

Odnosnie do konkursu w Nr. 186 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na posadę rady sądu krajowego jako naczelnika sądu powiatowego, ewentualnie sędziego powiatowego w Rudkach, z dniem 31 sierpnia 1907 upływa.

Z Prezydium e. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 6 sierpnia 1907.

L. Wp. 1440/07 (6506 2-3)

K o n k u r s.

Wydział powiatowy w Horodence rozpisuje niniejszem konkurs na posadę woźnego, z płacą rocznych 720 kor., dodatkiem aktywnym rocznie 72 kor. i pomieszkaniem bezpłatnym w gmachu Rady powiatowej.

Oprócz wymogów zwykłych, potrzebna znajomość języka polskiego i ruskiego i dobre pismo.

Posada na razie prowizoryczna. Po roku nastąpić może stabilizacja.

Odnosne podania należy wnieść najpóźniej do 15 września 1907 r.

Z Wydziału powiatowego.

Horodence, dnia 10 sierpnia 1907 r.

Prezes:

Theodorowicz.

L. cz. 2/7 (26) (6719)

E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza niniejszem, że w sprawie konkursowej Mikołaja Moskały ustanowiono zawiadowcą masy adw. dra Anzelma Lukę, zaś zastępcą adwokata dr. Leona Halperna obu ze Złoczowa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 29 czerwca 1907.

L. Prez. 1279 (4/7) (6694 1-3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady dozorey więźniów przy e. k. Sądzie krajowym w Krakowie z systemizowanymi poborami i umundowaniem rozpisuje się konkurs z terminem do 22 września 1907.

Podania o tę posadę wnieść należy do Prezydium e. k. sądu krajowego karnego w Krakowie.

Kraków, dnia 16 sierpnia 1907.

Wyroki prasowe.

Bl. 183 (6515)

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 6 August 1907, Pr. 367, die Weiterverbreitung der Nr. 174 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 2-3 August 1907 wegen des Artfells: „Ancora l'irridentismo e morto?“ in der Stelle von „Ma i giovani sono irridentisti“ bis „fosse prevalentemente tedesco o slavo“ und von „In fine perche la conservazione“ bis „agli Stati cui ora appartengono“ nach § 65 Ö. St. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 August 1907, Pr. I. 211/7, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Pikantni svet“, Srpen 1907 wegen der Stellen von „Libam ji v bile“ bis „opet jeji vnady“ des Artfells: „Vystrednost nervu“; von „Co budouci narodni ucitel“ bis „vzdechnutim Tonicky“ des Artfells: „Prikklady tahnou“ und von „Miluska jej uvitala“ bis „aby se oblekla“ des Artfells: „Prvni hrieh“ nach § 516 St. Ö. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Königsgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 7 August 1907, Pr. IV. 33/7, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Nase Pravo“ vom 2 August 1907 wegen der Artfells: „Nepreji si“, „Nezabijes“, „Pod imunitvu“ und „Nas vylet“ nach § 63, 65 a, 305, 122 a, 303 St. Ö. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 3 August 1907, Pr. 197, die Weiterverbreitung der Nr. 55 der Zeitschrift: „Bukowinaer Beantzenzeitung“ vom 1 August 1907 wegen des Artfells: „Staatsbeamte oder Regierungssta-faien“ in der Stelle von „Diese Kategorie“ bis „Beamten einschließen“, ferner von „Wir haben“ bis „Danf abstatten“, von „Die diskretionäre Gewalt“ bis „zu schwimmen“, von „Das“ bis „Amtsflüge“ und von „Das Geheimnis“ bis „zu verhindern“ nach § 300 St. Ö. verboten.

Kuratele.

L. cz. 82/7 (1) (6666 1-3)

E d y k t.

Za unystwo niedofęzną uznano Itę Goldman z Kęłowej.

Kuratorem jej ustanowiony Majer Natan Goldman z Kęłowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, dnia 15 maja 1907.

L. cz. L. 14/6 (7) (6670 1-3)

E d y k t.

Teodorę z Romaneków Kozoris z Żukowa uznano obłąkaną.

Kuratorem ustanowiono Wasyla Kozoris z Żukowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Obertyn, dnia 20 kwietnia 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 1024/7 (1) (6610 2-3)

E d y k t.

Przeciw Adamowi Janeczko, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesiony został do e. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Chanę Zueker w Grębowie pozew o 1340 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Adama Janeczki ustanawia się pana dr. Pelzlinga adwokata w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Adama Janeczko w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 9 sierpnia 1907.

L. cz. C. I. 202/7 (1) (6671 2-3)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Jewdosze Moskałyk, która nie jest jeszcze objęta, wniesiony został do e. k. sądu tut. przez Kalmana Imbera pozew o zniesienie wspólnej własności.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin na dzień 30 sierpnia 1907 godz. 9 rano w biurze Nr. 7.

Celem strzeżenia praw powyższej masy ustanawia się pana dr. Auerbacha adw. kraj. w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ta nie zostanie objęta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyskach, dnia 19 lipca 1907.

L. cz. Cg. I. 264/7 (1) (6655 2-3)

E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Markowi, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesiony został do e. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Leibę Klappera i spół. pozew o wykonanie umowy.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencję na dzień 5 września 1907.

Celem strzeżenia praw Franciszka Marka ustanawia się pana adw. dr. Jana Dzierzynskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Marka w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 2 sierpnia 1907.

L. 13049 (6692 1-3)

O b w i e s z c z e n i e.

Stosownie do uchwały z dnia 4 lipca 1907 r. podaje Magistrat król. miasta Stanisławowa do wiadomości stron interesowanych, że znajdujące się na tamtejszym ementarnu pomniki i obeliski stojące na grobach, e. k. majora Franciszka Defrenois le Theur, e. k. nadporucznika Chrystyana Greschke, Franciszka Bratowerga naczelnika salin, Tadeusza Pawłowskiego, Emilii Morawetz urodzonej Pietrusińskiej i Teresy Huberti, groza zawaleniem i jako takie zostaną ze względu na bezpieczeństwo publiczne z urzędu usunięte, jeżeli w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia nikt nie objawi zamiaru ich odrestaurowania.

Burmistrz.

Stanisławów, 6 lipca 1907 r.

L. cz. Cw. 1217/7 (2) (6658)

E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Hirschowi Leizerowi Scheurowi przedtem w Dąbrowie wnioś Ignacy Maschler przez adwokata dr. Rappaporta w Tarnowie skargę o 913 kor.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z 8 sierpnia 1907 Cw. 1217/7 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Fischler w Tarnowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 12 sierpnia 1907.

L. cz. C. II. 192/7 (1) (6731)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Józefie Kulbaku, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Mościskach przez Józefa Czyżowskiego gospod. w Laekiej Woli pozew o własność parcel lub zapłatę kwoty 495 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 26 sierpnia 1907 godz. 9 rano biuro Nr. 19.

Celem strzeżenia praw nieobj. masy spadkowej ustanawia się pana dr. Ignacego Kornera adwokata w Mościskach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobj. masę spadkową w rzezczonej sprawie, dopóki nie zostanie objęta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mościska, dnia 1 sierpnia 1907.

L. cz. C. VI. 105/7 (3) (6686)
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Floryanowi Gołojnschowi z Zalesia wniosła Maryanna Plizga z Zalesia pozew o 313 koron.

Usna rozprawa odbędzie się dnia 29 sierpnia 1907 o godz. 9 rano sala Nr. 1.

Ustanowiony dla nieobecnego kurator Jan Skoczylas z Zalesia będzie go w rzezczonej sprawie zastępować dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Łańcut, dnia 10 sierpnia 1907.

L. cz. Cw. 649/7 (1) (6564)
E d y k t.

Przeciw Hirschowi Rubinowi i Wolfowi Braunfeldowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Mojżesza Rossbacha kupca w Nowym Sączu pozew o wydanie nakazu zabezpieczenia sumy 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia 1 sierpnia 1907.

Celem strzeżenia praw Hirscha Rubina i Wolfa Braunfelda ustanawia się pana dr. Tadeusza Gałkiewicza adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Hirscha Rubina i Wolfa Braunfelda w rzezczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 1 sierpnia 1907.

L. cz. Cw. 651/7 (1) (6564a)
E d y k t.

Przeciw Hirschowi Rubinowi i Wolfowi Braunfeldowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Mozesa Holzera kupca w Nowym Sączu pozew o wydanie nakazu zabezpieczenia sumy 250 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia 2 sierpnia 1907.

Celem strzeżenia praw Hirscha Rubina i Wolfa Braunfelda ustanawia się pana dr. Tadeusza Gałkiewicza, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Hirscha Rubina i Wolfa Braunfelda w rzezczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 2 sierpnia 1907.

L. cz. Cw. 650/7 (1) (6565)
E d y k t.

Przeciw Hirschowi Rubinowi i Wolfowi Braunfeldowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Bank związkowy w Nowym Sączu pozew o wydanie nakazu zabezpieczenia sumy 1100 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia 1 sierpnia 1907 Cw. 643/7 (1).

Celem strzeżenia praw Hirscha Rubina i Wolfa Braunfelda ustanawia się pana dr. Tadeusza Gałkiewicza adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Hirscha Rubina i Wolfa Braunfelda w rzezczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 1 sierpnia 1907.

L. cz. Cw. 618/7 (1) (6550)
E d y k t.

Przeciw Hirschowi Rubinowi i Wolfowi Braunfeldowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Nathana Korna kupca w Nowym Sączu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 100 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 31 lipca 1907 Cw. 618/7 (1).

Celem strzeżenia praw Hirscha Rubina i Wolfa Braunfelda ustanawia się pana dr. Władysława Barbackiego, adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Hirscha Rubina i Wolfa Braunfelda w rzezczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 31 lipca 1907.

L. cz. C. I. 294/7 (1) (6725)
E d y k t.

Przeciw Iwanowi Kiryk rolnikowi z Miłkowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Piotra Mylejskiego właśc. dóbr w Smolniku pozew o wykreślenie ewikcji w kwocie 5900 koron z karty C. majątności Wojtówstwo Smolnik whl. 265, 267, 274 i 275 gm. Smolnik.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 sierpnia 1907 godzinę 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Iwana Kiryka ustanawia się pana Teodora Gilxellego c. k. notaryusza w Baligródzie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Iwana Kiryka w rzezczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 10 sierpnia 1907.

L. cz. C. I. 322/7 (2) (6740)
E d y k t.

Przeciw Lei Mencil z Tlustego, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tlustem przez Gedalego i Mirciej Sternschussów pozew o uznanie prawa własności do realności objętej whl. 432 ks. gr. gm. Tluste miasto.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy procesowej na dzień 6 września 1907 o godzinie 8 i pół rano w tut. sądzie w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Lei Mencil ustanawia się pana Seliga Mencil z Tlustem kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Lei Mencil w rzezczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tluste, dnia 9 sierpnia 1907.

L. cz. C. II. 300/7 (1) (6733)
E d y k t.

Przeciw Michałowi Powęski, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Nisku przez Nathana Glatta z Ulanowa pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 281 ks. gr. gm. Przędzel zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 11 września 1907 godzinę 9 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Powęski ustanawia się pana Kazimierza Powęskę w Borowinie ad Nisko kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Michała Powęskę w rzezczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nisko, dnia 3 sierpnia 1907.

L. cz. C. 150/7 (1) (6732)
E d y k t.

Przeciw Tomkowi Sucheniakowi z Mochnaezki wyżniej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Danika i Julianę Chojniaków pozew o uznanie i wpis prawa zastawu.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 września 1907 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Tomka Sucheniaka ustanawia się pana Michała Chajniaka w Mochnaezce wyżniej kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Tomka Sucheniaka w rzezczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 12 lipca 1907.

L. cz. Cw. III. 3003/7 (6) (6676)
E d y k t.

Przeciw Jakóbowi Hirschhornowi, ostatnio w Dorna Watrze przebywającemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez M. H. Reicha we Lwowie pozew o zapłatę sumy wekslowej 600 kor.

Na podstawie pozwu wydanym został dnia 23 lipca 1907 do l. cz. Cw. III. 3007/7 (1) wekslowy nakaz zapłaty tej sumy.

Celem strzeżenia praw Jakóba Hirschhorna ustanawia się pana dr. Fella, adwokata we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Hirschhorna w rzezczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Lwów, dnia 10 sierpnia 1907.

L. cz. Cw. 986/7 (1) (6656)
E d y k t.

Przeciw Eliasowi Fränklowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo kredytowe miejskie w Lubaczowie pozew o 1000 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Eliasa Fränkla ustanawia się pana adw. dr. Leckera w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzezczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 26 lipca 1907.

L. cz. C. II. 320/7 (1) (6668)
E d y k t.

Przeciw Annie Łukateczuk i mał. Pantelowi Bileckiemu pod opieką ojca Wasyla Bileckiego Stefana ostatnimi czasy gospodarzom w Pistyniu, których miejsce pobytu jest znane, zamierza Anczel Rath kupiec w Jabłonowie wnieść do c. k. sądu powiatowego w Kosowie pozew zaczepny o unieważnienie całej umowy zdziałanej dnia 23 sierpnia 1906 w formie aktu notaryalnego do l. rep. 4559 między Anną Łukateczuk i mał. Pantelą Bileckim a Maryą Łukateczuk względnie Maryą Bileką odnośnie do darowizny ciała hip. whl. 368 ks. gr. gm. Pistyni i o unieważnienie wpisu prawa własności realności whl. 368 gm. Pistyni na rzecz tychże.

W celu uzyskania przedłużenia czasokresu o jeden rok do dopełnienia powyższej czynności prawnej w myśl § 33 ust. zaczep. oznajmia Anczel Rath Annie Łukateczuk i mał. Pantelowi Bileckiemu powyższy spór.

Celem strzeżenia praw Anny Łukateczuk i mał. Pantelę Bileckiego, gdy miejsce pobytu ojca i opiekuna tego ostatniego Wasyla Bileckiego Stefana nie jest znane ustanawia się pana Leona Kulczyckiego adwokata w Kosowie kuratorem i doręcza mu się powyższe wypowiedzenie.

Tenże kurator zastępować będzie Annę Łukateczuk i mał. Pantelę Bileckiego względnie Wasyla Bileckiego Stefana w rzezczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kosów, dnia 1 sierpnia 1907.

L. IX. 1718/38 (16) (6674 1—3)
Wyższe egzamina z leśnictwa.

Obwieszczenie.

Stosownie do postanowienia § 35, rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 3 lutego 1903, Dzpp. Nr. 30, c. k. Namiestnictwo podaje do wiadomości, że państwowe egzamina przepisane dla kandydatów na gospodarzy leśnych rozpoczyna się dnia 3 września 1907, a egzamina przepisane dla pomocników w służbie leśnej technicznej i ochronnej dnia 11 września 1907, każdym razem o godzinie 9 rano.

Kandydaci przypuszczeni do egzaminu na gospodarzy leśnych mają się zgłosić w dzień przed rozpoczęciem egzaminu t. j. w poniedziałek 2 września b. r. o godzinie 9 rano a kandydaci na pomocników w służbie leśnej technicznej i ochronnej w dniu rozpoczęcia egzaminu t. j. we środę dnia 11 września b. r. o godzinie 9 rano w gmachu c. k. Namiestnictwa we Lwowie u przewodniczącego komisji egzaminacyjnej c. k. Rady leśnictwa i krajowego Inspektora lasów Hermana Scheuringa i wykażać się certyfikatem tożsamości osoby, następnie w wypadkach przewidzianych w § 4, ustęp 2, względnie w § 30, powołanego rozporządzenia ministerjalnego świadectwem z ukończenia przepisanej liczby lat praktycznego wykształcenia dalej kwitem c. k. głównej Kasy krajowej we Lwowie na złożoną takse egzaminacyjną lub uwolnieniem od opłaty tej taksy, wreszcie złożyć przepisany stempel na świadectwo.

Taksa egzaminacyjna wynosi dla kandydatów na gospodarzy leśnych 30 kor. a dla kandydatów na pomocników w technicznej i ochronnej służbie leśnej 10 koron.

Z e. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1907.

Prez. 1053 (18 P. 7) (6691)
Obwieszczenie.

Dla Vej zycznej kadency sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 7 października 1907 o godzinie pół do 9tej przed południem zamianowało Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego Przewodniczącym Wiceprezydenta sądu krajowego z tytułem Prezydenta sądu obwodowego Stanisława Przyłuskiego, zaś zastępcami tegoż c. k. radców wyższego sądu krajowego: Sylwera Dzierżyńskiego, Stanisława Promińskiego i Leona Szechowicza, Radeów sądu krajowego Stefanowicza, Garlickiego, Lekezyńskiego,

Nahlika, Lewandowskiego, Bersona, Jonasa, Drexlera, Wierzbickiego, Jasnińskiego i Wierzbichowskiego.

Z Prozydium c. k. Sądu kraj. karn.
Lwów, dnia 29 lipca 1907.

Amortyzacye.

L. cz. T. 6/7 (5) (6612 1—3)
E d y k t.

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Jan Lewicki, syn Stefana i Tekli, urodzony w Medyniu, mał. Antoniny Lewickiej-Osypowicz, artystki teatru saskiego, były przedsiębiorca przy budowie kolei w Tarnopolu, jeszcze w dniu 24 lipca 1874 w Tarnopolu zamieszkały, znikł z Tarnowa w tymże dniu i do dziś dnia nie daje o sobie żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. c. l. 2, przeto wdraża się na prośbę Antoniny Lewickiej-Osypowicz postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. dr. Niemirowskiemu w Tarnopolu wiadomość o powyższym wymienionym.

Jana Lewickiego zaś wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swoim życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 lipca 1907 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 6 lipca 1907.

L. cz. T. 3/7 (3) (6609 1—3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Z przeprowadzonych dochodzeń, a w szczególności ze zeznań Fedka Bata, tudzież poświadczenia urzędu gminnego w Bortiatynie wynika, że Marya Bat przed lat przeszło 30 wydalila się i od tego czasu miejsce jej pobytu jest niewiadomem.

Gdy zatem należy przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie § 24 u. c. l. 2, przeto wdraża się na prośbę Fedka Bata postępowanie celem uznania za zmarłą. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. dr. Haasowi w Przemyslu wiadomości o powyższym wymienionej. Marye Bat wzywa się, aby przed sądem niżej wymienionym stawiła się lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemysł, 18 lipca 1907.

Spadki.

L. cz. A. VI. 80/7 (9) (6734 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że Hawryło Drydzoro vel Michajluk zmarł dnia 31 stycznia 1907 w Szwejkowie z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli za kodycył uznanego.

Ustawowymi dziedzicami są między innymi nieznani z miejsca pobytu Grzegorz Sługocki i Aleksandra Pierzchalska.

Wobec tego wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Hryniem Sknree z Szwejkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Podhajce, dnia 23 lipca 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 709, stow. II. 117/12 (6577 2—3)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy Firmie „Podolskie Towarzystwo zaliczkowe w Tarnopolu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką”, że na walnym zgromadzeniu członków dnia 13 kwietnia 1907 odbytem uchwalone zostało rozwiązanie stowarzyszenia i likwidacja i że likwidatorami zamianowani zostali byli członkowie przełożeni dr. Joachim Rosen, adwokat krajowy i Michał Bauer, emerytowany starszy geometra w Tarnopolu zamieszkałi.

Wierzycieli wzywa się, aby u stowarzyszenia się zgłosili.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 31 lipca 1907.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Dobra okazja! Pozostałe z dawnego lo-
kału MATERACE wło-
sienne (3 poduszki) po K. 25, 30, 36, 40 i wyżej.
MATERIE meblowe, dywany, chadniki, firanki, por-
tyery, kocy, koce etc. własnego wyrobu sypialnie,
jadalnie i salony polecają po niższych cenach JÓZEF
SCHUSTER i KAZIMIERZ TOCZYŃSKI Lwów, ul. Trze-
ciego Maja 1. 5.

Zarząd pasieki Antoniego Kraińskiego
w Jezierzanach ad Borszczów

wysła tegoroczny wybory miód lipowy w 5-cio
kilowych blaszankach wszystko opłatnie w cenie
7 kor. (siedmiu).

Ostrzeżenie.

Oprócz za wiadome nam weksle i ra-
chunki do dnia dzisiejszego włącznie, za ża-
dne inne nie odpowiadamy i stanowczo pła-
cić ich nie będziemy.

Kazimierzowie Ożegalscy.

Profesor gimnazjalny

przyjmie na mieszkanie kilku uczniów
szkół średnich.

Staranna opieka, skuteczna pomoc
w nauce, komfort i higiena.

Zgłoszenia listowne: Lwów,
ul. Bielewskiego 5, parter.

Słuchaczka filozofii z francuską, niemiecką
konwersacją i muzyką udziela
lekcji, przygotowuje do gimnazjum i do poprawek
wogóle. Papińska 1. 32, mieszkanie 1. 8, dla J. K.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do wiado-
mości, że czytelnia im. Kaczkowskiego
w Oleszycach starych przestała istnieć
i wszelkie czynności zaniechało.

Naczelnik gminy Oleszyce stare

Stefan Szumski.

JUŻ WYSZEDŁ NOWY
ważny od 1 maja 1907

KURIER KOLEJOWY

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Najwięcej rozpowszechnione pismo ilustrowane dla kobiet

Tygodnik Mód i Powieści.

W dziale literackim pomieszcza: Nowele, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej
i obcej, Artykuły w kwestyach społecznych, Korespondencje z głównych ognisk życia
europejskiego i t. p.

W dziale mód co tydzień: Rycinę kolorowaną mód paryskich i arkusz rysun-
ków z wzorami sukien, okryć, wogóle strojów kobiecych. Co miesiąc: Wielki ar-
kuszy z krojami i wzorami robót i kilka razy: Faszy z bielizną, nadsyłane wprow-
z Paryża, z odpowiednim objaśnieniem w tekście. Co tydzień dział praktyczny p. t.
Poradnik dla kobiet w mieście i na wsi, zawierający informacje: Z dziedziny
hygieny wedle ostatnich zapatrywań, nauki, dział pedagogiczny, dział technologi
gospodarskiej i przemysłu domowego.

Część kulinarna czyli gospodarska prowadzona przez p. Paulinę Szumlańską.

Informacje dotyczące bieżącego zainteresowania i popytu pracy dostępnej kobiecie.

Prenumeratę na Lwów i Galicyę przyjmuje:

EKSPEDYCJA „TYGODNIKA MÓD I POWIEŚCI”

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie kwartalnie **3 K.** na prow. z prze-
syłką pocztową **3 K. 60 h.**
Numer okładowy i prospekt gratis.

Miastowe Biuro

c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) kombi-
wane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszyst-
kich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45—60
i 90 dni i opustem od 12—35 procent od cen normalnych.

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacji
w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpo-
wiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak:
Biaritz, Fiume (Abbazy), Wenecji (Lido), Triestu, Capri, Ne-
apolu, Nizzei, Fierency, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Ham-
burga, Paryża z ważnością 45—60 i 90 dni.

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową
lub też za pośrednictwem odnośnej stacji kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron
zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Kupno i sprzedaż antyków

ulica Wałowa 11 A.

HANDEL NOWO OTWORZONY.

Właściciel **Maryan Kempner.**

Zawiadomienie.**MIEJSKI ZAKŁAD ELEKTRYCZNY**

przystępuje do ułożenia kabli w następujących ulicach:

Ul. św. Antoniego	Ul. Kleparowska	Ul. Leona Sapiehy
„ Bema Józefa	„ Kochanowskiego	„ Romanowicza
Pl. Bema Józefa	„ Kollataja	„ Serbska
„ Berka	„ Kopernika	„ Skarbowska
Ul. Bernsteina	„ Koralnica	„ Skargi
„ Na Błonie	„ Kr. Leszczyńskiego	„ Stoneczna
„ Boczkowskiego	„ Kotlarska	„ Słowackiego
„ Bogusławskiego	„ Kordeckiego	„ Sniadeckich
„ Brajerowska	„ Krasickich	„ Snopkowska
„ Bonifratrów	Pl. Krakowski	„ Sobieskiego
„ Chorążczyzny	Ul. Sienkiewicza	„ Sokoła
„ Chrzanowskiej	„ Krótka	„ Stryjska
„ Czarneckiego	„ Krzyżowa	„ Supińskiego
„ Dąbrowskiego	„ Kubasiewicza	„ Sykstuska
Pl. Dąbrowskiego	„ Kurkowa	„ Szeptyckich
Ul. Dekiarta	„ 29-go Listopada	„ Szkarпова
„ Długosza	„ Lindego	„ Szpitalna
„ Frydrychów	„ Łackiego	„ Szumlańskich
„ Głowackiego	„ Łyczkowska	„ Szymonowiczów
„ Głowińskiego	„ Małckiego	„ Teatralna
„ Gołębia	„ św. Marcina	„ Teatynska
Pl. Gołuchowskich	„ św. Marka	„ św. Teresy
Ul. Gosiewskiego	„ Mikołaja	„ Turecka
„ Gródecka	„ Miodowa	„ Ujejskiego
„ Hofmana Opata	„ Mochackiego	„ Unii Lubelskiej
„ Hausnera	„ Ormiańska	„ Wagilewicz
„ Hofmana boczn	„ Ossolińskich	„ Weteranów
„ Isakowicza	„ Pańska	„ Wiśniowieckich
„ Jachowicza	„ św. Pawła	„ Wodna
„ Jadwigi król.	„ Pełczyńska	„ Wulecka
„ Janowska	„ Piekarska	„ Zachariewicz
„ Jozafata	„ św. Piotra	„ Zamarstynowska
Pl. św. Jura	„ Podleńskiego	„ Zimorowicza
Ul. Kadecka	„ Podwale	„ św. Zofii
„ Kalecza	„ Polna	„ Żółkiewska
„ Kamińskiego	„ Pułaskiego	„ Żródlana
„ Kapielna	„ Reja	„ Zyblikiewicza
„ Karpińskiego	„ Sakramentek	„ Zygmuntowska
„ Kazimierzowska		

Interesowani, którzy pragnęliby uzyskać połączenie z siecią powyższą,
względnie reflektanci zamierzający przy innych ulicach powyżej nie wymienio-
nych zechcą w przeciągu dni czterdziestu zgłosić swoje zapotrzebowanie, a to we
własnym interesie, z podaniem przypuszczalnej ilości lamp ewent. motorów;
urządzenia bowiem niezgłoszone, albo zgłoszone zapóźno, będą mogły uzyskać
połączenie tylko na koszt odbiorców.

Z powodu zastosowania najnowszych urządzeń, cena oświetlenia elektry-
cznego będzie znacznie niższą i równać się będzie oświetleniu naftowemu.

Adres dla zgłoszeń: Biuro budowy Miejskich Zakładów Elektrycznych, we
LWOWIE, ul. CHRZANOWSKIEJ 1. 9.

Kierownictwo budowy Miejskich Zakładów Elektrycznych.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe,
wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORY-
STYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZBIORNIKI,
przyjmujące prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na
prowincoję po cenach kolekcyjnych.

Biuro Biuletynu i ogłoszeń Sł. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Opłata do wszystkich pism najtaniej.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłą-
cznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, do-
borowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zby-
tecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki
na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość naj-
wybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—

Przewodnik po Wenecji i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i
mapami geograficznymi. Kor. 6.—

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pom-
pei. Kor. 2.—

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 2.—

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 6.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski.
Kor. 3.—

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—